

# SPRAWOZDANIE

KOMITETU

**C. K. TOWARZYSTWA ROLNICZEGO KRAKOWSKIEGO**

za rok 1895.



Nakładem c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

W KRAKOWIE,  
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ  
pod zarządem A. Szyjewskiego.  
1896.



# SPRAWOZDANIE

## z czynności Komitetu

### c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego

za czas od Zebrania Ogólnego, odbytego dnia 18 Marca 1895 r.

Przesilenie rolnicze, wzmiankowane w ostatnim Sprawozdaniu, nie przybrało form łagodniejszych i wymagało w tym okresie czasu, z którego zdajemy sprawę, wyteżonej bacności i gorliwych usiłowań Komitetu, aby według możliwości podawać rolnikom środki obronne i nie tylko nie dopuścić upadku gospodarstwa, ale owszem starać się o jego rozwój i ulepszenie.

Odkąd gospodarstwo rolne stało się umiejętnością wymagającą gruntownych środków pomocniczych naukowych; odkąd zwłaszcza uznano ogólnie, że na doniosłym działaniu „Studjum rolniczego“ oprzeć się godzi niepełną nadzieję, że z tego ogniska szerzyć się będzie w kołach rolniczych zdrowa nauka; zwracał Komitet baczną uwagę na wyjednanie dla tej instytucji obfitszych środków finansowych. Powziawszy z oględzin dokonanych na miejscu przekonanie o wadliwości teraźniejszego pomieszczenia „Studjum“, wniósł Komitet do wys. c. k. Ministerstwa oświaty umotywowaną petycję o wyznaczenie funduszu na wzniesienie własnego gmachu, na utrzymanie samegoż Studjum, na koszt prac na polu doświadczalnym, a prócz tego na założenie i prowadzenie tak pożądanego oddawna Stacji doświadczalnej i uzyskał obietnicę, że fundusze te od r. 1897 wpływać poczną.

Nim to nastąpi, popierał Komitet gorliwie rozpoczęte już w r. z. przez pp. profesorów Studjum rolniczego doświadczenia polowe dla rolników praktycznych, które niewątpliwie tworzyć będą całość wielce pożyteczną w połączeniu z powstać mającą obok Studjum Stacją doświadczalną.

Tu nakoniec wspomnieć wypada, że gdy Komitet, w przekonaniu o pożyteczności urządzanych w ostatnich czasach na Uniwersytetach zagranicznych wykładach dla rolników praktycznych, które zaznajamiają ich z najnowszymi zdobyczami nauki, powziął myśl urządzenia w Kra-

kanie podobnych wykładów, udał się do grona profesorów Studjum rolniczego z prośbą, by zadania tego podjąć się zechcieli; pp. profesorowie z gotowością godną uznania podzielili między siebie przedmioty, nadające się do wykładów, które w czasie oznaczonym przysły do skutku ku ogólnemu zadowoleniu, i snać osiągnęły pełne uznanie; liczba bowiem poważnych słuchaczy z różnych okolic kraju, była już przy tej pierwszej próbie bardzo pokaźna. W ciągu ubiegłego roku zwróciły też na siebie powszechną uwagę sprawy doniosłości ogólnopństwowej, jak zamierzona regulacja podatku gruntowego i potrzeba zasilania skarbu państwa funduszami, czerpanymi z nowych źródeł. Poczęto mówić o zamiarze objęcia sprzedaży spirytusu w monopol skarbowy.

Ponieważ gorzelnictwo jest jedynym przemysłem rolniczym w Galicyi, a nadto ważnym środkiem pomocniczym dla hodowli i dla stercoryzacji ziemi, badał Komitet pilnie, jaki wpływ wyrzećby mógł monopol wódeczany na stan gospodarstw, a dla poznania opinii interesowanych zwołał ankietę, złożoną z ludzi z warunkami powodzenia tego przemysłu gruntownie obeznanych. Większość członków ankiety uznała monopol za zgubny dla gorzelni rolniczych.

Gdy wkrótce potem projekt monopolu zaniechanym został, a stało się rzeczą niewątpliwą, że istnieje zamiar podwyższenia podatku wódeczanego o 10 złr. w. a. od hektolitra, zwołał Komitet ponownie ankietę, która orzekła, iż gorzelnie rolnicze nie zniosą takiego podwyższenia podatku. Komitet podzielał to przekonanie; gdy jednak były oznaki, że mimo przedstawień ze strony producentów, Minister skarbu zmuszonym będzie ze względu na równowagę budżetu, uciec się do tego źródła dochodu; uznano za właściwe wyrazić najważniejsze żądania, które uwzględniby koniecznie należało w nowej

ustawie podatkowej, ażeby to podwyższenie podatku nie zabiło gorzelń rolniczych. Wybrana z łona ankiety i Komitetu komisya ułożyła w tym duchu memoriał, który wniesiono do c. k. rządu, do Koła polskiego, i rozesłano do Towarzystw okręgowych, oraz udzielono Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu do wiadomości.

Odnović się mająca ugoda celno-handlowa z Węgrami stała się dla Komitetu przedmiotem usilnych badań; zebrano od Towarzystw rolniczych okręgowych i od Izb handlowych opinie co do zgubnego wpływu konkurencyi węgierskiej na zbyt produktów rolnych i przemysłu rolniczego w Galicyi. Do zredagowania odnośnego memoriału wybrano komisję, a po zatwierdzeniu przez Komitet rozesłano memoriał do JJEE. pp. Ministrów spraw wewnętrznych, skarbu, rolnictwa, handlu, dla Galicyi, do Prezydium Koła polskiego w Radzie państwa.

Do przemawiania w myśl memoriału w Radzie państwa i Sejmie krajowym upoważniono pp. Wice-Prezesów: Milewskiego i Karola Czecha. W obradach V. Wiecu rolników austriackich, odbytego w Wiedniu, wzięto udział przez delegowanych pp. dra Hermana Czecha, Karola Czecha i prof. dra Milewskiego i przez referenta p. profesora Leo. Wniesiono tam memoriał Komitetu w sprawie ugody z Węgrami i na tle tegoż toczyła się dyskusya.

Stosunek Kuratoryi szkoły rolniczej w Czernichowie był przedmiotem narad z JE. p. Marszałkiem krajowym.

Komitet zwracał baczną uwagę na uciążliwości, jakich doznaje na targowicy wiedeńskiej handel bydłem galicyjskiem i starał się o usunięcie tychże, o uregulowanie targów wiedeńskich, o wyjednanie przepisu, dozwalającego żywić bydło racjonalnie na targowicy. Pan Hermann Czech wniósł w Radzie państwa gruntowny memoriał w tym przedmiocie.

Nie szczędził Komitet również starania o wyjednanie sprzedaży soli bydłowej pod warunkami możliwymi i po cenie przystępnej.

Ponieważ wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa na prośbę Komitetu objawiło gotowość udzielenia 500 złr. w. a. subweneyi na wykonanie doświadczalnego szczepienia bydła tuberkuliny, jako środka dyagnostycznego; rozpoczął Komitet w tym względzie rokowania z Dyrekcją naukową c. k. Instytutu weterynaryjnego w Wiedniu, jak również z panem dr. Odonem Bujwidem, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, studyującym od dawna a obecnie wytwarzającym tuberkulinę w swoim laboratorium bakteryologicznem. Z powodu, iż wykonane przez p. profesora Bujwida badania jakości nabiału, sprzedawanego na mieście przez włościanki okoliczne, wykazały nietylko wartość mleka o wiele niższą od cen żądanych, ale nadto znaczną zawartość bakteryj; ponieważ na targu panuje tego rodzaju nieład, iż jedno i toż samo mleko sprzedawanem być może jako niezbrane a innym razem jako zbierane, co wszystko sta-

nowi znaczną krzywdę konsumentów; wniósł Komitet do Magistratu i do c. k. Starostwa krakowskiego przedstawienie o koniecznej potrzebie racjonalnego uporządkowania targu nabiałowego i ścisłej a ciągłej nad nim kontroli. W odpowiedzi objawił Magistrat gotowość przedsięwzięcia środków właściwych zgodnie z propozycją Komitetu.

Nadmienić wypada, iż usilne starania, podjęte na prośbę Komitetu przez deputowanych do Rady państwa u wys. c. k. Ministerstwa wojny, celem ułatwienia stosunku rolników do c. i k. Intendentury w sprawie nabywania otrąb z magazynów wojskowych, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem i w r. ubiegłym objawiła c. i k. Intendentura i magazyn wojskowy wiele dobrej chęci i uprzejmości z okazji tej sprzedaży otrąb na podstawie poświadczeń od Komitetu.

Komitet starał się usilnie o wyjednanie znacznych subweneyj państwowej i krajowej na zakupno dla powiatu Nowotarskiego dobrego bydła w miejsce upadłego od panującej tam do niedawna zarazy.

Na żądanie jednego z Towarzystw okręgowych, wniósł Komitet do wys. c. k. Namiestnictwa i do Ministerstwa rolnictwa petycję o wyjednanie rozporządzenia, upoważniającego Towarzystwa okręgowe do poświadczania kart zamówień na artykuły rolnicze, poświadczanych dotąd przez c. k. Starostwa, celem uzyskania przyznanego na r. 1896 opustu 50% z ceny przewozu tychże kolejami skarbowemi.

Komitet w tym przeciągu czasu odbył posiedzeń zwyczajnych 9 i narad w kwestyach specjalnych 2.

Liczba pism nadesłanych Komitetowi i ztąd wysłanych do różnych władz i osób wynosi 2061, okólników 36, urgensów 7.

Komitet przedewszystkiem załatwił uchwały Zebrania ogólnego w sposób następujący:

W myśl **Uchwały II.** Zebrania ogólnego r. 1895 opiewającej:

Zebranie ogólne uchwała, aby Komitet wyjednał u Wys. c. k. Namiestnictwa zatwierdzenie zmiany statutu Towarzystwa, mianowicie:

§. 4. W miarę potrzeb uchwalonego budżetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego kontrybuują Towarzystwa rolnicze okręgowe w stosunku ogólnej sumy rocznych wkładek swoich członków.

§. 23. Do pokrycia objętych budżetem wydatków Towarzystwa przyczyniać się będą Towarzystwa okręgowe w stosunku ogólnej sumy rocznych wkładek swoich członków. W tym celu Walne Zgromadzenie Towarzystwa oznaczy corocznie procent, jaki Towarzystwa okręgowe z sumy rocznych wkładek swoich członków na rzecz Towarzystwa uiszczać mają.

§. 24. Liczba delegatów każdego Towarzystwa okręgowego na Walne Zgromadzenie Towarzystwa stosuje się:

a) do liczby członków Towarzystw rolniczych okręgowych płacących co najmniej 1 złr. w. a. rocznej wkładki;

b) do ogólnej sumy rocznych wkładek, od członków pobieranych.

Ad a) Na 10 członków opłacających co najmniej 1 złr. w. a. wkładki, przypada jeden delegat. Jeżeli liczba przewyższa liczbę 10 lub liczbę podzielną przez 10, nateczas tylko za przewyżkę wynoszącą przynajmniej 5-ciu członków, Towarzystwo okręgowe wysyła jeszcze jednego delegata.

Ad b) Nadto wysyła Towarzystwo okręgowe jeszcze tylu delegatów, ile razy suma 100 złr. mieści się w ogólnej sumie opłacanych przez członków rocznych wkładek. Nadwyżka, jeżeli dosięga cyfry 50 złr., uprawnia również do wysłania 1 delegata.

Przesłano wys. c. k. Namiestnictwu 5 egzemplarzy statutu Tow. rol. krak. zmienionego do zatwierdzenia.

#### **Uchwała IV.**

Zebranie ogólne c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, uznając potrzebę ochrony rolników od strat, powodowanych szerzeniem tuberkuliny i innych chorób wśród bydła rogatego, uprasza Wysoki Wydział krajowy, aby przedłożył Wysokiemu Sejmowi krajowemu projekt odpowiedniej ustawy krajowej, upraszając, aby przy wypracowaniu jej zechciał wziąć pod rozwagę zasady i środki, w motywach niniejszej petycyi przytoczone.

#### **Uchwała V.**

Zebranie ogólne poleca Komitetowi, by się postarał, dla użytku członków Towarzystwa, o wypracowany dokładnie i szczegółowy projekt olejarń rolniczych.

Jako odpowiedniego do wypracowania projektu, zalecono p. Urbana Massalskiego, krajowego instruktora mleczarstwa.

W protokółach posiedzeń i dzienniku podawczym biura Komitetu zapisano jako załatwione, sprawy następujące:

1. Wniesiono do Koła polskiego w Wiedniu rezolucję w sprawie zamknięcia granicy niemieckiej dla bydła galicyjskiego.

2. Ze względu na szczupłe fundusze, jakimi rozporządza Studium rolnicze Uniwersytetu i na zgubny wpływ, jaki powstające stąd braki wywierają na doniosłość działania tej ważnej instytucyi, wyraził Prezes potrzebę naocznego zbadania na miejscu pomieszczenia i urządzeń Studium i zaprosił Komitet do udania się o godzinie 2-iej z południa do Collegium juridicum, ewentualnie następnie na pole doświadczalne Wydziału

rolniczego. Nadmienając przytem o znacznej sumie zapisanej specjalnie na cele Studium, którą mimo oporu Prezesa Towarzystwa zabrano i zdaje się, na inne obrócono cele.

Z wyż przytoczonych wywodów i po zbadaniu rzeczy na miejscu, wniósł Komitet do wys. c. k. Ministerstwa oświaty petycję o udzielenie subwencji dostatecznej na wybudowanie dla Studium rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego odpowiedniego gmachu, a to z kwoty subwencyjnej 8 milionów złr., przeznaczonej dla uniwersytetów monarchii.

3. Wskutek nadesłanego przez Prezydium Izby Deputowanych zaproszenia do udziału w ankiecie, mającej z inicjatywy Prezydium tegoż odbyć się w Wiedniu w sprawie zaopatrzenia potrzeb spożywczych miasta Wiednia, wydelegowano posła dr. Hermana Czecha, a na zastępcę p. Karola Czecha.

4. Przeciw wyłączeniu żyta galicyjskiego od zakupna dla armii z powodu rzekomo nadmiernego zanieczyszczenia tegoż sporyszem, wniesiono umotywowany memoriał do c. i k. Ministerstwa wojny.

5. Żądanie c. i k. Intendentury w Przemyślu, by Komitet zamianował na okrąg rzeszowski dwu mężów zaufania do czynności zaopatrywania potrzeb armii, przesłano Towarzystwu rolniczemu okręgowemu w Rzeszowie do załatwienia.

6. Na wezwanie Komitetu redakcyjnego „Encyklopedyi rolniczej“ w Warszawie, o wskazanie korespondenta specjalnego do opracowania dla Encyklopedyi monografii rybołówstwa w rzekach galicyjskich, zalecono prezesa krakowskiego Towarzystwa rybackiego, ewentualnie inspektora rybactwa krajowego p. Zygmunta Fiszerę.

7. Zamianowanie dwu delegatów do Zarządu powiatowego Kółek rolniczych na okręg Myślenicki, poruczono Towarzystwu rolniczemu okręgowemu w Wieliczce.

8. Do udziału w obradach krakowskiego Zarządu powiatowego Kółek rolniczych, delegowano pp. dr. Witolda Milieskiego i Alfonsa Lippomana.

9. Wydziałowi krajowemu przesłano opinię w sprawie składów publicznych.

10. C. k. Namiestnictwu przesłano z gorącym poparciem opinię o działalności Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie i o skuteczności kursów nauki ogrodnictwa.

11. Nadesłaną przez Towarzystwo uprawy i wyprawy lnu w Trutnowie petycję, w sprawie rozszerzenia tej uprawy, poparto u wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa.

12. C. k. Starostwu w Nowym Targu polecono jako rzeczoznawców do spraw rolniczych zamieszkałych w owym powiecie, pp.: Chomętowskiego, Glogera-Kańskiego, Marszałkowicza, dra. Jana Zdunia i Lgockiego.

13. Towarzystwa roln. okręg. zawezwano o przedłożenie swych żądań co do subwencji na nasiona roślin gospodarskich na rok 1896.

14. Na żądanie c. k. Ministerstwa rolnictwa mianowano pp.: dr. Józefa Milewskiego i dr. Hermana Czecha delegatami do ankiety w sprawie przemysłu cukrowniczego, która się odbyła w d. 27 marca 1895 roku.

15. Rozesłano do rolników, chcących przeprowadzić doświadczenia polowe, odezwę wraz regulaminem doświadczeń.

16. Zawiadomiono Wydział krajowy, że sprawą monopolu sprzedaży spirytusu zajmuje się gorliwie Komitet i z końcem kwietnia r. 1895 zwoła ankietę, złożoną z ludzi fachowych, a o zapadłych uchwałach Wydział krajowy zawiadomi.

17. Wysłano do plantatorów uprawy lnu okólnik z zapytaniem, czy przyznane przez c. k. Ministerstwo rolnictwa siewu lnu austriackiego do próbnego siewu wezmą.

18. Zarządowi c. i k. Magazynów wojskowych w Krakowie i Tarnowie przesłano daty dotyczące zbiorów ziemiopłodów w r. 1894.

19. C. k. Namiestnictwu przesłano postulat na naukę wędrowną na rok 1896, żądając sum następujących:

Na wykłady z działu rolnictwa . . . . .	600	złr.
„ „ hodowli . . . . .	600	„
„ „ weterynaryi . . . . .	500	„
„ „ chmielarstwa . . . . .	400	„
„ „ ogrodnictwa i pszczel-		
nictwa . . . . .	800	„
„ „ rybactwa . . . . .	400	„
„ o wyprawie i uprawie lnu z de-		
monstracyami i przyrządami		
udzielanymi jako premie dla		
gorliwych producentów . . . . .	1000	„
Na obniżkę lnu . . . . .	600	„
Prócz tego o zarezerwowanie na nasiona dla		
włościan . . . . .	2400	„
	<u>7300</u>	złr.

20. Przesłano c. k. Namiestnictwu projekt zużycia dla doświadczeń polowych 500 złr. subwencji, przeznaczonej przez Ministerstwo pierwotnie na nasiona roślin pastewnych dla włościan.

21. Plantatorom uprawy lnów austriackich przesłano kwestyjonarze, upraszając o wypełnienie takowych według wymagań c. k. Ministerstwa rolnictwa.

22. Przesłano c. k. Ministerstwu rolnictwa odpowiedź w sprawie krajowego przemysłu młynarskiego, ze względu zwłaszcza na taryfy różniczkowe i na konkurencyę z przemysłem i handlem zbożowym węgierskim.

23. Na żądanie c. i k. Intendentury w Krakowie delegował Komitet jako mężów zaufania do zatwierdzenia ofert producentów na zaopatrywanie potrzeb wojska, pp.: dr. Witolda Milieskiego i Jana Skirlińskiego.

24. Wysłano pismo do p. Inspektora rol. dla Galicyi, rady rządowej Władysława Struszkiewicza, długoletniego Wice-Prezesa, a obecnie członka honorowego Towarzystwa rolniczego, wyrażając mu zaufanie i uznanie dla prac,łożonych tak na poprzednim jak i na obecnym stanowisku Jego, oraz żał, iż nie wszedł ponownie w skład Sejmu krajowego, co stało się z rzeczywistą ujmą dla spraw rolniczych naszego kraju.

25. Przesłano c. k. Ministerstwu rolnictwa daty statystyczne, dotyczące uprawy buraków cukrowych w roku 1895.

26. Przesłano c. k. Ministerstwu rolnictwa odpowiedź w sprawie pobierania opłat od trzody chlewnej na targu wiedeńskim.

27. Na zakupno kainitu wystawiono certyfikaty pp.:

Józefowi Slosarczykowi . . . . .	500	klg.
Towarzystwu rolniczemu w Białej . . . . .	20000	„
Zarządowi dóbr Aleksandrowice . . . . .	10000	„
Dr. Janowi Zduniowi . . . . .	1000	„
Arturowi Hönelowi . . . . .	10000	„
Gustawowi Krzemieniowi . . . . .	10000	„
Rudolfowi Maisowi . . . . .	10000	„
Oskarowi Rudzińskiemu . . . . .	30000	„
Bulowskiemu . . . . .	5000	„
Jankowskiemu . . . . .	5000	„
Dr. Witoldowi Milieskiemu . . . . .	3000	„
Zarządowi dóbr Łucznanowice . . . . .	5000	„
E. Hessowi . . . . .	20000	„
K. Denkerowi . . . . .	2500	„
A. Mendoniowi . . . . .	200	„
Administracyi dóbr Krzeszowice . . . . .	70000	„
Mikuckiemu . . . . .	5000	„
B. Peterkowi . . . . .	10000	„
Ilnickiej . . . . .	5000	„
Gaszyńskiemu . . . . .	10000	„
Zofii Popielównie . . . . .	5000	„
Schwandzie . . . . .	10000	„
Gaschowi . . . . .	10000	„

Stanisławowi Duninowi . . . . .	5000	„
Michałowi Naimskiemu . . . . .	10000	„
Andrzejowi Chwalibogowi . . . . .	5000	„
B. Bzowskiemu . . . . .	2000	„
Janowi Skirlińskiemu . . . . .	10000	„
Eberhardowi Götzemu . . . . .	5000	„
Zarządowi dóbr w Żyweu . . . . .	10000	„
A. Ulanieckiemu . . . . .	50000	„
P. Górniakowi . . . . .	20000	„
Oskarowi Rudzińskiemu . . . . .	50000	„
Schneidrowi . . . . .	10000	„
W. Schädlowi . . . . .	5000	„
A. Hönelowi . . . . .	5000	„
Stanisławowi Wysockiemu . . . . .	2000	„
Zygmuntowi Jordanowi . . . . .	20000	„
Stanisławowi Żeleńskiemu . . . . .	30500	„
Zarządowi dóbr w Bobrku . . . . .	10000	„
Józefowi Łasińskiemu . . . . .	4400	„
Wilezyńskiemu . . . . .	5000	„
Hermanowi Soldingerowi . . . . .	10000	„
Administracyi dóbr Krzeszowice . . . . .	10000	„
Zarządowi dóbr Bierzanów . . . . .	10000	„
Administracyi dóbr Żywicie . . . . .	30000	„
Arturowi Hönelowi . . . . .	10000	„
Dr. Jozefowi Rettingerowi . . . . .	10500	„
Peterkowi . . . . .	10000	„
Oskarowi Fiberowi . . . . .	10000	„
Alfonsowi Lippomanowi . . . . .	40000	„

28. Wezwano Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego o nadesłanie odpisu wniesionej podczas ostatniej sesji Sejmu krajowego petycji, o udzielenie subwencji na założenie we Lwowie „Muzeum rolniczego“.

29. Na odezwę Towarzystwa gospodarczego w Poznaniu, wzywającą do współdziałania w zamierzonym wydawnictwie podręczników gospodarskich imienia Chłapowskiego, Komitet wyraził dla powyższego zamiaru szczere uznanie i postanowił prosić przedewszystkiem Prezydium Towarzystwa Poznańskiego o nadesłanie dokładnego programu.

30. Delegatami w sprawie porozumienia się z J.E. Marszałkiem i Wydziałem krajowym co do stosunku Kuratorji szkoły rolniczej w Czernichowie zamianował Komitet pp.: Stan. Homolaesa i Jana hr. Tarnowskiego

31. Na zapytanie „Nieustającego Komitetu“ wiecu rolników austriackich, czy wobec zbliżającego się terminu odnowienia ugody z Węgry Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego podziela zdanie, wyrażone w załączonej odezwie Towarzystwa rolniczego opawskiego, o potrzebie zwołania kongresu rolniczego i czy gotów jest wysłać nań swych delegatów, oraz

przedstawić materiały do obrad, uchwalono oświadczyć się za wnioskiem opawskim, i wybrano komisję do zebrania odpowiednich materiałów, a Towarzystwa rolnicze okręgowe i Izby handlowe zalecono o szybkie nadesłanie takowych. Do komisji mającej zająć się zebraniem tych materiałów wybrano pp.: Karola Czecha, prof. dr. Józefa Milewskiego, prof. dr. Juliusza Leo i Stanisława Ostaszewskiego.

32. Z powodu mającej się odnowić ugody z Węgrami odniósł się Komitet do Koła polskiego w Radzie państwa z prośbą, ażeby nie spuszczało z uwagi spraw ważnych dla naszego rolnictwa, jakimi są: cena soli kuchennej, wyrób i cena soli bydłowej, taryfy przewozowe dla produktów rolniczych i t. p.

33. Na wniosek p. dr. Witolda Milieskiego, by w porozumieniu z pp. profesorami Studium rolniczego na Uniwersytecie Jagiellońskim urządzić w zimie bieżącej kurs tygodniowy dla rolników praktycznych, ponieważ odczyty podobne odbywają się z wielkim pożytkiem w Wiedniu, Berlinie, Wrocławiu i innych miastach posiadających Uniwersytety, a obecnie na posiedzeniu Komitetu pp.: profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego oświadczyli się z gotowością uczynienia zadość tej prośbie; uchwalono, by wejść w porozumienie z gronem profesorów Studium rolniczego i prosić o wybranie komisji do porozumienia się w tej sprawie z Sekcją rolniczą i poczynienia kroków, które za właściwe uznają.

34. Przesłano Towarzystwom rolniczym okręgowym po 15 egz. odezwy Wydziału krajowego w sprawie tępienia myszy polnych, do rozpowszechnienia między obszarami dworskimi i włościanami.

35. Przesłano Wydziałom Towarzystw okręgowych po 10 egz. instrukcyi dla utrzymujących stacye buhai i knurów.

36. Zawiadomiono c. k. Ministerstwo rolnictwa, że Komitet z ramienia swego wydelegował p. Juliusza Fromla, do wzięcia udziału w ankiecie, mającej obradować nad reformą ustawy o ubezpieczeniu robotników rolnych i leśnych od wypadków.

37. Nadesłane przez c. i k. Intendentury I i X korpusu wykazy otrąb mających być w r. 1895/6 na sprzedaż, ogłoszono w „Tygodniku rolniczym“ i przesłano Towarzystwom rolniczym okręgowym.

38. W myśl odezwy Dyrekcji ruchu c. k. kolei skarbowej, wezwano Towarzystwa rolnicze okręgowe o nadesłanie odpowiedzi w sprawie zakładania po stacyach kolejowych składów na sól bydłową.

39. Na wezwanie, otrzymane od Wydziału krajowego o danie opinii co do rozkładu nauk w mającym się zaprowadzić na politechnice we Lwowie wydziale hydrograficznym, odpowiedziano Wydziałowi krajowemu wskazaniem na potrzebę przeznaczenia w piątym roku studyów przynajmniej 20 dni na odnośną praktykę.

40. C. k. Ministerstwu rolnictwa przesłano daty dotyczące zbiorów i ceny ziemiopłodów, zestawienie dat statystycznych co do produkeyi wosku i miodu, oraz sprawozdanie rachunkowe na otrzymane na powyższy cel subwencye.

41. Przesłano wys. e. k. Namiestnictwu listę mężów zaufania do spraw ewentualnej zarazy płucnej u bydła dla okręgów sądowych, w obrębie Towarzystw rolniczych okręgowych w Jaśle i Nowym Targu się znajdujących.

42. Przesłano Prezydium c. k. Namiestnictwa projekt zużycia przyznanej na rok 1895 subwencyi na wykłady wędrownie.

43. Wezwano Towarzystwa rol. okręgowe o przesłanie sprawozdań weterynaryjnych za r. 1895.

44. Przesłano Wydziałowi krajowemu sprawozdania z czynności sekeyi hodowlanej oraz rachunkowe za rok 1894 i 1895 z wyjaśnieniami.

45. Przesłano Prezydium c. k. Namiestnictwa wnioski co do sposobu zużycia subwencyi, przyznanej na wykłady wędrownie o uprawie i wyprawie lnu.

46. Przesłano Dyrekcji ruchu c. k. kolei skarbowej odpowiedź w sprawie zakładania składów po stacjach kolejowych na sól bydłęcą.

47. Wniesiono do Sejmu kraj. petycję o udzielenie 500 zhr. subwencyi na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“.

48. Wniesiono do Sejmu krajowego petycję o założenie stacyi doświadczalnej przy Studium rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego a to jeszcze w roku 1896 i o wstawienie w budżet kwoty 10.600 zhr. na założenie a 7.330 zhr. rocznie na utrzymanie tejże.

49. Wniesiono do Prezydium c. k. Namiestnictwa petycję o wyjednanie u Ministerstwa rolnictwa 1000 zhr. subwencyi na zakupno w r. 1896 nasion pastewnych dla włościan.

50. Na wiec rolników austriackich, mający się odbyć w d. 20 lutego r. 1896 w Wiedniu, mianował Komitet swymi delegatami pp.: dr. Hermana Czecha, Ka-

rola Czecha, prof. Leo i prof. Milewskiego. Do ułożenia petycyi do wys. e. k. Rządu zaproszono pp.: prof. Juliusza Leo i Józefa Milewskiego.

W powyższej petycyi Komitet domagał się granicy cłowej, albo też wytworzenia między obu połowami monarchii równych warunków produkeyi i obrotu, a mianowicie: zmiany taryfowej polityki kolejowej na Węgrzech, szczególnie co do refakeyi dla produktów węgierskich, a utrudniania wprowadzania naszych. Taryfy te i ulgi mają być w każdym razie ogłaszane dla dania możliwości zrównania warunków konkurencyjnych.

Pobierania z naszej strony opłaty na prowadzenie odnośnej statystyki.

Lojalnego wykonywania nowego rozporządzenia i przepisów co do zwrotu cła od wprowadzonej pszenicy.

Popierania nowych przedsiębiorstw przemysłowych w Galicyi, potrzebujących tego wobec więcej rozwiniętego w innych krajach przemysłu, a szczególnie dla realnego zrównania pod tym względem z Węgrami.

Obniżenia ceny soli dla bydła aż do kosztów produkeyi i ogólnej obniżki ceny soli kuchennej.

Zupełnej autonomii w działaniu dla każdej połowy monarchii, co do ochrony bydła i trzody chlewnej od chorób zaraźliwych i co do handlu tego z zagranicą, oraz lojalnego wykonywania przepisów weterynaryjnych przy transportach przez obie połowy monarchii.

Jednakowego ustawodawstwa robotniczego odnośnie do przemysłu rolnego, czeladzi gospodarskiej i t. d.

Zwrócono następnie uwagę na nielojalny sposób popierania przemysłu węgierskiego z rażąca krzywdą dla Galicyi; jak między innymi popierają Węgry przemysł wódczany przez utrudnienie dowozu spirytusu z Galicyi formalnościami w najwyższym stopniu tendencyjnymi.

51. Komitet upoważnił p. Karola Czecha do przedstawienia Sejmowi powyższych postulatów Komitetu, nie jako wyraz zapatrywań własnych, lecz jako przekonania Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

52. Memoryał posła dr. Hermana Czecha jako referenta sprawy handlu bydłem zatwierdził Komitet i upraszał o wniesienie go w Radzie państwa.

53. Dla naradzenia się nad sprawą zamierzonego nowego opodatkowania gorzelń, postanowiono zwołać na dzień 31 stycznia b. r. ankietę, zapraszając do niej dawnych delegatów oraz wszystkich członków Komitetu.

54. Pan Wice-Prezydent Homolacs zdał sprawę z powierzonej Prezydium Towarzystwa misyi przedstawienia JE. p. Marszałkowi krajowemu potrzeby dokładniejszego określenia stosunku kuratoryi szkoły rolniczej w Czernichowie do Wydziału krajowego, co też wkrótce uregulowaniem zostanie.

55. P. prof. Lubomęski przedstawił sprawozdanie z przeprowadzenia prób polowych, które urządził w 15 folwarkach. Niedobór w kwocie 47 złr. uchwalił Komitet pokryć z funduszków Towarzystwa i postanowił, by tymczasowo czynność trwała dalej.

56. Co do kursów zimowych dla rolników praktycznych oświadczył prof. Lubomęski, iż p. profesorowie Studium rolniczego w Uniwersytecie Jagiellońskim oświadczyli gotowość uczynienia zadość życzeniu Komitetu. Dotychczas zgłosiło się 9 profesorów z 18 godzinami wykładów, co czyni po 3 godziny w przeciągu 6 dni; prawdopodobnie jednak przybędzie jeszcze kilka godzin. Komitet przyjął z wdzięcznością powyższe oświadczenie, a w porozumieniu z prof. Lubomęskim oznaczył czas na wykłady te w dniach od 16 do 21 marca r. 1896 włącznie i postanowił zawiadomić o tem członków Towarzystwa rolniczego przez Towarzystwa rolnicze okręgowe.

Opłata za słuchanie wszystkich wykładów wynosić ma 10 złr. z przeznaczeniem na bibliotekę uczniów Studium rolniczego.

57. Przedstawioną przez p. Ostaszewskiego sprawę błędnych obliczeń należności frachtowych, wynoszących w samej Galicyi przekroczeń rocznych w kwocie około 400.000 złr., jak i wniosek p. Władysława Żeleńskiego, by minimalne obniżenie opłat od przewozu rozciągnięciem zostało i do przesyłek pół-wagonowych (n. p. przy kainicie), zawiadomiono Towarzystwa rolnicze okręgowe o nadesłanie szczegółów co do doznanych uciążliwości taryfowych.

58. W odpowiedzi na zawiadomienie Komitetu tak ze strony Wydziału Towarzystwa rolniczego okręgowego, jak i c. k. Starostwa w Nowym Targu, o zupełnem wygaśnięciu zarazy płucnej w tamtejszym okręgu, postanowiono zawiadomić obie te władze, iż dla ułożenia sposobu poparcia hodowli bydła w gminach poszkodowanych, odbędą się w Krakowie w d. 25 lutego r. 1896 narady komisji, złożonej z członków Komitetu i z Wydziału Towarzystwa rolniczego okręgowego w Nowym Targu, na które też zaproszonym zostanie c. k. Starosta z Nowego Targu. Jednocześnie wysłano na ręce Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie ponowne podanie do Ministerstwa o odpowiednią subwencję na poparcie hodowli bydła w owym powiecie, a mianowicie dla założenia w 37 gminach małych obór zarodowych i stacyj buhaj, do czego potrzebną jest kwota 37.000 złr.

59. Do komisji kultury krajowej powołano ponownie członków dotychczasowych, a mianowicie: pp. Karola Czecha, Stanisława Homolacsa i Władysława Struszkiewicza.

60. Wskutek nadesłanego przez Towarzystwo handlu bydłem w Wiedniu żądania o poparcie memoriału w sprawie żywienia bydła na targu wiedeńskim, wniesiono petycję samoistne do Ministerstw spraw wewnętrznych i rolnictwa, żądając jak najusilniej pozwolenia na używanie paszy treściwej z wykluczeniem jedynie ziarna nieśrótowanego.

61. Wniesiono do c. k. Namiestnictwa podanie o wyjednanie u c. k. Ministerstwa rolnictwa rozporządzenia, by wykazy ogierów licencyowanych przesyłane były corocznie do Wydziałów Towarzystw rolniczych okręgowych, Rad powiatowych i c. k. Starostw.

62. Z powodu rażących nadużyć przy sprzedaży mleka na targu w Krakowie, tak dalece, że ze 150 rozbiórów tego mleka przeprowadzonych pod kierunkiem prof. dr. Leopolda Adametza, przeważna część okazała się zfałszowaną, roztworzoną wodą lub przynajmniej nie tem, za co sprzedaną została; gdy jednocześnie rozbiory prowadzone przez prof. Bujwida dały zupełnie te same wyniki; wniósł Komitet odpowiednio umotywowane przedstawienie do Rady miasta Krakowa i do c. k. Starostwa.

63. Przesłano miejscowej c. k. komisji podatkowej w Krakowie wykaz imienny urzędników i woźnego Towarzystwa z otrzymywaną ich pensją roczną.

64. JE. dr. Fr. Smolce, kuratorowi stypendyum ś p. Jana Maciaga, przesłano z poparciem podania o udzielenie stypendyów uczniom szkoły Czernichowskiej: Grodeckiemu i Walewskiemu.

65. Przesłano do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie wyjaśnienia w sprawie przyznanej na rok 1895 subwencji państwowej na wykłady wędrownie.

66. Przesłano c. k. Prezydium Namiestnictwa wyzerpujące sprawozdania nauczycieli wędrownych z odbytych w r. 1895 wykładów.

67. Przesłano c. k. Ministerstwu rolnictwa sprawozdanie z przeprowadzonych w r. 1895 prób z siemieniem lnów austriackich, udzielonych producentom bezpłatnie.

68. Nadesłane przez c. k. Namiestnictwo ogłoszenie o odbyć się mających jarmarkach na remonty, rozesłano Towarzystwom rolniczemu okręgowym oraz ogłoszono w „Tygodniku rolniczym“.

69. Towarzystwa rolnicze okręgowe wezwano o przesłanie sprawozdań z czynności swej za rok 1895.

70. C. i k. Zarządowi magazynów wojskowych w Krakowie przesłano listę imienną rolników, którzy zamierzają w r. 1895/6 zakupić otręby.

71. Ogłoszenia nadsyłane przez c. k. Namiestnictwo o wybuchu zarazy u bydła, trzody chlewnej i owiec oraz o zakazach i pozwoleniach przewozu inwentarza kolejami na targi zagraniczne, ogłaszano w „Tygodniku rolniczym“.

72. Przesłano Wydziałowi krajowemu sprawozdanie rachunkowe z funduszków własnych Towarzystwa.

73. Do c. k. Ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu, rolnictwa, handlu, dla Galicyi i Koła polskiego w Radzie państwa przesłano deklarację w sprawie podwyższenia podatku od wyrobu wódki. Na wypadek podwyższenia mimo to podatku, zastrzega sobie Komitet wniesienie petycji, wyrażając żądania, jakie dla egzystencji gorzelni rolniczych uwzględniłoby należało w nowej odnośnej ustawie.

Również przesłano odpis powyższej deklaracji Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

74. Przesłano c. k. Namiestnictwu żadaną opinię w sprawie udzielenia koncesyi Abrahamowi Messingowi na agencję prywatną w Ropczycach.

75. Rozesłano Towarzystwom rolniczym okręgowym program wykładów popularnych dla praktycznych rolników w Studium rolniczym Uniwersytetu Jagiell.

76. Przesłano c. k. Namiestnictwu sprawozdanie weterynaryjne za rok 1895 z wykazami obór zarodowych pełnej krwi, pół-krewi, stacyj buhai, knurów wraz z wykazem otrzymanych na powyższe cele subwencji.

77. Przesłano c. k. Ministerstwu rolnictwa listę imienną osób, które zamierzają w r. 1896 przeprowadzić doświadczenia próbne z siemieniem lnów austriackich.

78. Do c. k. Ministerstw spraw wewnętrznych i rolnictwa wniesiono umotywowane petycje w sprawie wyjednania 21.300 złr. na założenie obór zarodowych w powiecie Nowotarskim, a to w miejsce bydła wybitego z powodu zarazy płucnej; równocześnie przesłano odpis Prezydium c. k. Namiestnictwa z prośbą o łaskawe ze swej strony gorliwe poparcie tak ważnej sprawy.

Powyższe odpisy przesłano p. Władysławowi Struszkiewiczowi, inspektorowi kultury krajowej.

79. Wniesiono do c. k. Ministerstwa rolnictwa podanie o wyasygnowanie przyznanej na rok 1895 subwencji 500, złr. a na rok 1896 1000 złr., na nasiona pastewne dla włościan, na co pierwotnie była przeznaczona; oraz przesłano odpis podania Prezydium c. k. Namiestnictwa, upraszając o poparcie ze swej strony.

80. Komitetowi redakcyjnemu „Encyklopedyi rolniczej“ w Warszawie przesłano daty odnoszące się do hodowli bydła w Galicyi.

81. Przesłano c. k. Ministerstwu rolnictwa listę, imienną sprawozdawców z 18 sądowych okręgów do przesekania dat o stanie zasiewów w. r. 1896.

82. Przesłano c. k. Namiestnictwu żadaną opinię odmowną, w sprawie Lejby Eksteina z Tarnobrzega, dotyczącą udzielenia koncesyi na założenie agencji stręczenia robotników za granicę.

83. Udano się do Dyrekeyi c. i k. wojskowego instytutu weterynaryi w Wiedniu z prośbą o przesłanie sprawozdań z przeprowadzonych doświadczeń z tuberkuliną i wskazówek co do ułożyć się mającego programu doświadczeń.

84. Zawezwano Towarzystwa rolnicze okręgowe okólnikiem o przesłanie wiadomości, czy w ostatnich latach grasowała zaraza pyskowo-raciczna i jakie środki władze celem jej stłumienia przedsięwzięły.

85. Memoriał w sprawie odnowienia ugody z Węgrami przesłano do c. k. Ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu, rolnictwa, dla Galicyi, Koła polskiego w Radzie państwa, Towarzystwu gospodarskiemu, oraz dołączono do „Tygodnika rolniczego“.

86. Wniesiono również memoriał w sprawie podniesienia podatku od wódki do wys. c. k. Ministerstw skarbu, rolnictwa, dla Galicyi, Koła polskiego w Radzie państwa, c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, oraz załączono do „Tygodnika rolniczego“.

87. Gremium pp. prof. Studium rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim przesłano podziękowanie za bezinteresowne wykłady dla rolników praktycznych oraz proszono o dalszy ich ciąg w roku następnym.

88. Towarzystwu rolniczemu styryjskiemu w Gracu przesłano podziękowanie za przesłany memoriał w sprawie sprzedaży soli bydłowej, oraz przesłano memoriał Komitetu wysłany do ministerstwa w tej samej sprawie o dwa miesiące wcześniej.

89. Co do wniesionego przez p. Lippomana drukowanego wezwania od p. Bromowicza, redaktora „Ekonomisty narodowego“, do zorganizowania „Związku handlowego“, którego zadaniem byłoby zakupno dla rolników nasion, machin i narzędzi rolniczych, nawozów handlowych i t. p., a to z udziałem w projektowanym „Związku“ wnioskodawcy, oraz osiadłego od niedawna w Krakowie reprezentanta firmy Ernst Bahlsen w Pradze, uznał Komitet, że działanie w tym kierunku byłoby zamachem na stosunki krajowe, i że nie tylko popierać tej myśli nie można, ale że przestrożę przeciw zamiarom podobnym ogłosić należy w „Tygodniku“ i nad wnioskiem tym przeszedł do porządku dziennego.

Przeszedł Komitet również do porządku dziennego nad wniesioną ponownie przez p. Lippomana propozycją p. Bromowicza, by Redakcją „Tygodnika rolniczego“ połączyć z redakcją „Ekonomisty narodowego“.

90. Towarzystwa rolnicze okręgowe wezwano o przesłanie sprawozdań z czynności swej za rok 1895.

91. Dyrekcji ruchu kolei skarbowych w Krakowie przesłano ceny ziemniaków używanych w gorzelniach za rok 1893, 1894 i 1895.

92. Do wysokiego Sejmu wniesiono petycję o otwarciu w Jaśle ekspozytury biura melioracyjnego.

93. Komitet wziął udział przez swych delegatów w komisji, zwołanej przez c. k. Namiestnictwo w sprawie komasacji gruntów, dzielenia gruntów wspólnych i oczyszczania lasów z gruntów cudzych.

94. Do wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa wniesiono petycję w sprawie przyobiecanej subwencji na podniesienie hodowli koni roboczych.

95. C. k. Namiestnictwu przedłożono wnioski zużycia przyznanej na rok 1896 subwencji na wykłady wędrownie z działy ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa, rybołówstwa, weterynaryi, oraz uprawy i wyprawy lnu. Równocześnie wniesiono preliminarz wydatków na powyższe cele na rok 1897.

96. Wniesiono do c. k. Ministerstwa petycję o udzielenie 500 złr. subwencji na przeprowadzenie doświadczeń szczepienia bydła tuberkuliną; a otrzymawszy odpowiedź przychylną, zażądano od c. i k. Instytutu wojkowego weterynaryjnego w Wiedniu, który doświad-

czenia takie właśnie przeprowadza, o nadesłanie sprawozdania z tychże. Również udał się Komitet do p. prof. dr. Odonu Bujwida, z prośbą, aby sprawą tą zająć się zecheiał.

97. Wniesiono do c. k. Ministerstwa rolnictwa za pośrednictwem Prezydium c. k. Namiestnictwa prośbę, aby karty zamówienia (Bestellscheine) na nawozy handlowe, maszyny i narzędzia rolnicze, nasiona i t. p. poświadczane były przez Wydziały Towarzystw rolniczych okręgowych, a nie jak dotąd przez c. k. Starostwa lub Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, i aby uprawniały rolników do przyznanego im opustu frachtowego; oraz aby Towarzystwom rolniczym okręgowym przyznanem zostało prawo rozdzielania zakupionego en gros kainitu, między rolników odnośnych okręgów, w ilości wskazanej potrzebą ich gospodarstw.

Komitet wziął przez wysłanie delegatów udział w komisjach karczunkowych w Kamyku, Gaju.

Przez wysłanie lub mianowanie delegatów wziął Komitet udział w Zebraniach ogólnych Towarzystwa rolniczego okręgowego w Białej, Bochni, Brzesku, Jaśle, Krakowie, Mielcu, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach i Wieliczce; w Walnem Zebraniu c. k. Towarzystwa gospodarskiego Galicyjskiego, leśnego i Kółek rolniczych.

Wziął Komitet również udział przez wysłanie swych delegatów w inauguracyjnym Zebraniu obywateli powiatów: pilźnieńskiego i ropczyckiego celem zawiązania Towarzystwa rolniczego okręgowego dla powiatów Pilzno-Ropczyce; w obradach Walnego Zebrania w Lublanie, Zagrzebiu, Bernie, Wiedniu, Opawie, Gracu, Cieszynie, Poznaniu i w Wiecu rolników austriackich odbytem w Wiedniu.



# SPRAWOZDANIE

## Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTW ROLNICZYCH OKRĘGOWYCH

### za rok 1895.

opracował Stefan Konopka.

Oceniać działalność Towarzystw rolniczych okręgowych ze sprawozdań jednego roku nie jest wystarczającym w chwili pewnej ich rozwoju zmiany.

Koniecznym jest pogląd, choćby w najogólniejszych rysach na działalność tę w latach poprzednich, a jedynie wtedy można mieć obraz i porównanie, o ile jest postęp lub stagnacja.

Nie mając zamiaru kreślić tu historyi Towarzystw rolniczych okręgowych, nie możemy jednak pominąć, że myśl decentralizacji Towarzystwa rolniczego krakowskiego, usilnie przez ś. p. Józefa Bauma, oraz innych w daleką przyszłość patrzących ziemian popierana, zamieniła się w czyn około roku 1880, w którym, jak i w roku 1881, najliczniej Towarzystwa okręgowe związane zostały.

Były to czasy, w których, jakkolwiek jeszcze niewyraźnie, lecz niemniej stanowczo zaczęło się przejawiać ogólne rolnicze przesilenie, ogólne kryzys, które w kilka lat później miało doprowadzić Towarzystwa rolnicze do pewnego rodzaju apatii czy zastoju.

Początkowy program działalności w ogólnych swych zarysach przyjęty przez ogół z zapałem, a polegający na zasadach autonomicznych, dążył do utworzenia w każdym okręgu pewnej organizacji stanu rolniczego, która zestrzelona w ogólnym Zebraniu Towarzystwa krakowskiego centralnego i jego Komitecie dążyć miała do podniesienia tego stanu moralnie i materialnie, na wewnątrz i na zewnątrz, obejmując najszersze warstwy kół rolniczych.

Zasada ta przed kilkunastu laty postawiona i dzisiaj stanowi podstawę Towarzystw rolniczych.

Zasada była i jest dobra i słuszna.

Przebijająca ona we wszystkich pracach Towarzystw rolniczych w ciągu całego ich istnienia i tak dobrze w lepszych jak i w gorszych czasach.

Do tak postawionego celu zmierzały wszystkie Towarzystwa okręgowe łącznie z Komitetem centralnym za pomocą różnorodnych środków, które jednak dążyły znacznie więcej do wzmocnienia interesów Towarzystw na zewnątrz jak na wewnątrz.

Nieliczna ilość członków, brak środków materialnych, szczupłe subwencje rządowe na popieranie hodowli bydła, drobnego inwentarza, oraz na cele ściśle rolnicze odbierały Towarzystwom rolniczym możliwość wzmocnienia swej działalności w wewnętrznym zakresie i mimowoli zwróciła się ona w tym kierunku, w którym szanse zdawały się być lepsze i owoce pracy szybciej zrealizowane.

Widzimy zatem dążność do usunięcia uciążliwości niektórych ustaw i rozporządzeń rządowych; widzimy liczne petycje i memoriały do Rządu i Sejmu w sprawach ogólne znaczenie dla rolnictwa mających. W tych licznych usiłowaniach podziwiać należy rzeczywiście wytrwałość Towarzystw rolniczych, z jaką mimo niepowodzeń stale po sobie następujących walczyły dla dobra sprawy z zapałem i otuchą, że tą drogą da się wiele osiągnąć.

W ciągu tego czasu przesilenie rolnicze robiło ciągłe postępy, obdłużenie ziemi wzrastało, a rolnik na wsi uczuwać musiał, że coraz bardziej usuwa mu się grunt pod nogami, widział, że opieka nad nim jest niedostateczną.

Przyszedł on do przekonania, że wiara w radykalną jakąś zmianę, w jakąś niespodziewaną pomoc jest złudną, lecz, że chcąc się ratować i stawić czoło przesileniu, trzeba przedewszystkiem wyszukać przyczyn złego i te z siłą w ciągu wytrwałej pracy odpierać.

Do tego ostatniego wniosku przychodzi się po przeczytaniu sprawozdań Towarzystw rolniczych okręgowych z minionego roku, w którym bardziej niż kiedykolwiek objawia się skierowanie pracy na praktyczne

tory i skupienie działalności, aby za pomocą bezpośredniego zainteresowania stowarzyszonych stosowaniem polityki małych środków otrzymać w sumie chociaż część zamierzonego celu.

Jakiś lepszy duch wieje z tych sprawozdań jak w latach poprzednich, znacznie większe widać ożywienie, a już sam fakt, że wszystkie 12 Towarzystw okręgowych sprawozdania nadesłały, jest wobec dotychczasowej praktyki znacznym postępem.

Wprawdzie nie wszystkie z tych sprawozdań są opracowane wyczerpująco, lecz zawierają pewne braki w szczegółach, sądzić nam jednak wolno, że w miarę budzącej się powszechnie tendencji i te usterki znikną, a niemniej obowiązkiem jest naszym zwrócić na nie w ciągu sprawozdania uwagę. — Uczynimy to nie w chęci jakiejś krytyki dla krytyki, lecz z przekonania, że z drobnych szczegółów składa się życie jednostek, a poprawianiem szczegółów poprawia się całość pracy każdego zawodu.

Liczba wzrostu członków zaznacza się cyfrą 36, a ogółem Towarzystwa rolnicze okręgowe liczyły 674 członków, z których przypada na Towarzystwo bialskie 112 (ubyło 4), bocheńskie 44, brzeskie 33 (przybyło 7), jasielskie 65 (ubyło 5), krakowskie 48, (przybyło 14), mielecki 57 (przybyło 11), nowo-sądeckie 38 (przybył 1), nowo-tarskie 34, rzeszowskie 46 (ubył 1), tarnowskie 35 (przybyło 4), wadowickie 63, wielkie 99 (przybyło 8).

W niektórych okręgach charakterystycznym jest słaby udział w innych zupełny brak księży.

Z wyjątkiem Towarzystwa jasielskiego, wszystkie inne przysłały do tego przekonania, że działalność rozdrabniająca się w łonie Towarzystw na pojedyncze sekcje nie zyskuje na sprężystości i dlatego sekcje te rozwiązały, przenosząc załatwianie wszystkich spraw na Wydział.

Spraw tych załatwiano wiele, gdzieindziej przeszło przez dziennik podawczy po kilkaset numerów, gdzieindziej po kilkadziesiąt, wśród tego rażąco uderza cyfra 18 spraw załatwionych w jednym z Towarzystw rolniczych okręgowych czyli 1½ sprawy na miesiąc. — Jedyne ten w swoim rodzaju wypadek komentarza nie potrzebuje, jakkolwiek Towarzystwo to dodaje go w formie, że zaległości w tym dziale niema żadnych!

Dobre odnosi się wrażenie z licznie zwoływanych posiedzeń Wydziałów Towarzystw rolniczych okręgowych, co najwymowniej świadczy o panującym w nich duchu ożywionej pracy, i byłoby ono zupełnem, gdyby i ilość zebrań ogólnych w niektórych Towarzystwach szła w bardziej proporcjonalnym stosunku. — Wydział, który zwołuje 11 posiedzeń a 1 tylko w ciągu roku ogólne zebranie, może spotkać zarzut, że rządzi się zanadto samodzielnie.

Częstsze ogólne zebrania dają pole członkom do stawiania samoistnych wniosków, do czynienia zapytań w różnorodnych kwestiach rolniczych, lub w zarządze-

niach władz; wogóle dają sposobność wzajemnej wymiany myśli i czynią stosunek członków do Wydziału bliższym.

To jest rodzina, która musi się częściej komunikować.

Opieka nad powierzonymi sprawami na taki dystans prowadzona znieczula interesowanych i nie przysparza nowych członków.

Wydział inny, który tylko raz na kwartał się zbiera, musi znachodzić się wobec kwestyi przedawnionych, co niezawodnie stowarzyszonych zadawałniać nie może a i sprawozdanie roczne nie może wtedy zawierać w sobie zbyt obfitego wyniku.

Pod względem majątkowym widzimy z przedłożonych zamknięć rachunkowych zwiększenie się majątków Towarzystw okręgowych.

Jest to jedna z ważniejszych kwestyj i stanowi ona o wydatności pracy każdego z nich.

Do pewnego czasu nie zwracano w Towarzystwach dosyć bacznej na to uwagi, że realną podstawą działania mogą być jedynie odpowiednie do wielkości okręgu środki finansowe i że bez nich najtrafniejsze myśli muszą pozostać w dziedzinie niedościgłych ideałów.

Mówiono, że Towarzystwa okręgowe nie są instytucją finansową — nie ma racji kapitalizowania funduszy; nie myślano wcale o żadnej rezerwie, najdrobniejsze kwoty były zużywane. Praktyka jednak wykazała, że ta zasada tak bezwarunkowo postawiona, pozornie tylko ma rację bytu, bo działalność wtedy jest tylko dorywcza, o akcyi zaś na większą skalę, o konsekwentnem przeprowadzeniu zamiarów mowy być nie może. To jest wydawanie pieniędzy, ale gospodarką nazwać tego nie można.

Wypowiadając to zdanie, musimy się jednak zastrzedz przeciwko kapitalizowaniu funduszy subwencyjnych i wkładek członków, który to sposób finansowania z duchem i zasadami Towarzystw rolniczych niezgodny raczej wstecznie działałoby musiał. Chodzi nam jedynie o wskazanie, że przy rozszerzeniu działalności i energicznej pracy uzyskanie większych funduszy okazało się możebnem i wielce korzystnem. Już znacznie obrotów w niektórych Towarzystwach, będące wynikiem spotęgowanej czynności wykazują, że starano się o ich powiększenie z tą myślą, aby i majątek powiększyć, a tem samem móż się zabrać do szerszych zadań. — Można jednak zarzucić, że rachunkowość Towarzystw nie jest prowadzoną według jednego szematu, nie ma jednolitości, a nadto są w niektórych Towarzystwach niedokładności w zestawianiu wartości majątków, jak n. p. pominięcie połowy ceny buhai stacyonowanych. — Błąd ten winne były komisje kontrolujące naprawić.

Pod względem techniki prowadzenia rachunkowości — instrukcyja Komitetu centralnego winna obowiązywać, inaczej zestawienie jest niesłychanie utrudnione. — Dlatego też nie mogąc zupełnie dokładnych cyfr podać

co do wartości majątków każdego poszczególnego Towarzystwa, ograniczyć się musiny na zestawieniu obrotów, które jednak niemniej dają obraz dosyć rzeczywisty stósunkowo do działalności jak i co do majątków samych.

Obroty Towarzystw okręgowych przedstawiają się w następujących cyfrach:

Biała . . . . .	2434	złr.	07	ct.
Bochnia . . . . .	8176	„	46	„
Brzesko . . . . .	3619	„	31	$\frac{1}{4}$
Jasło . . . . .	9196	„	74	„
Kraków . . . . .	3936	„	79	„
Mielec . . . . .	2573	„	26	„
Nowy-Sącz . . . . .	1998	„	91	„
Nowy-Targ . . . . .	3408	„	26	„
Rzeszów . . . . .	4818	„	75	„
Tarnów . . . . .	3074	„	38	„
Wadowice . . . . .	11928	„	18	„
Wieliczka . . . . .	109199	„	39	„

Widzimy z tego, że cztery Towarzystwa, a mianowicie: bocheńskie, jasielskie, wadowiekie i wielkie znaczne wykazują obroty, a to ostatnie uzyskało nawet obrót niespodziewanie wielki, jeżeli się zważy, że w roku 1894 wynosił on 57980 złr. 36 ct., został przeto blisko zdwojony; w r. 1890 wynosił obrót zaledwo 6190 złr.  $\frac{1}{2}$  ct.

Jeżeli uwzględnimy, że przy tak wielkim 109 tysięcznym obrocie majątek Towarzystwa zwiększył się w ciągu roku tylko o sumę 1103 złr. 74 ct. i to łącznie ze zwrotami za buhaje, to niezawodnie musimy przyjść do przekonania, że agendy, jakimi Towarzystwo się zajmowało, bynajmniej na zysk obrachowane nie były, a zostawiały go w tanioci produktów stowarzyszonym; mimo to, względnie do wartości całego majątku doznał tenże zwiększenia o  $\frac{1}{5}$ .

Sprawozdanie referenta spraw hodowlanych podaje obraz szczegółowy rozwoju tego działu, poprzestaniemy na ogólnych przeto uwagach.

Na wstępie zaznaczyć wypada, że w tych okręgach, gdzie ustawa o licencyonowaniu buhai została w życie wprowadzoną uderza brak, choćby tylko najogólniejszych w tym kierunku uwag, któreby mogły dać miarę, w jaki sposób ustawa zostaje wykonaną? czy są jakie w tym względzie usterki lub niedogodności? jakie wreszcie znajduje ona przyjęcie i jakie rokuje nadzieje?

Jedno tylko Towarzystwo okręgowe krakowskie sprawę licencyi w sprawozdaniu swem poruszyło.

Co do hodowli samej, to pomimo skromnych środków, jakimi Towarzystwa rozporządzają, widać usiłowania powszechnie do pracy na tem polu.

Towarzystwa starają się powiększyć ilość stacyi buhai i tym sposobem bezpośrednio oddziaływać na lepszą progeniturę, równocześnie zaś przez corocznie przeprowadzane premiowania wzbudzać zamiłowanie do

lepszego i staranniejszego chowu, przygotowując tem samem grunt dla ustawy o licencyi. — Środki te okazały się w praktyce bardzo odpowiednią dźwignią chowu bydła i wszystkie sprawozdania to zaznaczają.

Niepodzielnie ubolewają jednak nad szczupłością funduszków na cele premiowania oraz na zakładanie nowych stacyj buhai przeznaczonych.

Przyznać tu trzeba Towarzystwom okręgowym słuszność zwłaszcza, gdy sąd swój na cyfrach oprzemy. Przykładu dostarczy nam jedno z czynniejszych na tem polu Towarzystwo mieleckie.

Założyło ono w ciągu roku 1895, 13 stacyi buhai, a doliczywszy z dawnych lat niewygasłe cztery, miało w swym okręgu stacyi buhai 17. — W tym roku znajdowało się w okręgu Towarzystwa mieleckiego krów i jaływek 76000, buhai 2840. Licząc po 120 krów na jednego buhaja, potrzebuje ten okręg 633 buhai; trudno żądać, aby wszystkie miały być subwencyonowane, lecz na 76000 krów 17 buhai czyli  $\frac{1}{38}$  ogólnej potrzeby, to przecież za mało widocznych rezultatów spodziewać się nie można. — W niektórych okręgach stosunek ten gorzej się przedstawia, lecz jeżeli na okręg liczący 120000 sztuk bydła przypada 400—500 złr. subwencyi, która atomem się staje, to nie dziw, że Towarzystwa skarżą się na brak wydatniejszej pomocy Rządu i Kraju.

Sądzimy, że skarg tych i uzaleń przemilczec nam nie wolno, lecz owszem zaznaczyć, że na uwzględnienie zasługują.

Kraj nasz czerpiący swe siły jedynie w rolnictwie i hodowli, jeżeli ma zadaniu swemu w ogólnym ustroju państwowym odpowiedzieć, powinien w tych gałęziach usilnego od Rządu doznawać poparcia.

Z drugiej strony zadaniem przedstawicieli kraju rolniczego w Radzie Państwa i w Sejmie, bez różnicy odcieni winnoby być branie żywego udziału w pracach Towarzystw rolniczych i na podstawie rzeczywistej znajomości rzeczy, popieranie słusznych postulatów rolnictwa, którego rozkwit lub upadek bezwzględny wpływ na dobrobyt wszystkich klas i stanów wywiera.

Pomoc krajowa względnie dzielniejsza również wiele pozostawia do życzenia, w każdym razie nie stoi w odpowiednim stosunku do nakładów na inne cele.

Tem więcej przychodzi nam oglądać się za tą pomocą, że w naszej hodowli nastąpiła doniosłe znaczenie mająca zmiana.

Zasadnicza myśl odtworzenia bydła „rasy polskiej czerwonej“, jako jedynie dla naszych stosunków odpowiedniej przez Komitet centralny oraz Towarzystwa okręgowe przyjęta coraz szersze obejmuje koła. Trudne to, lecz bardzo obiecujące zadanie wielkich początkowo wymaga nakładów i przechodzi możność Towarzystw okręgowych.

W dziale hodowli drobnego inwentarza znaczne zrobiło postępy Towarzystwo brzeskie, zakładając 11 stacyi knurów rasy Yorkshire.

Ogółem w ciągu roku 1895 posiadały Towarzy-

stwa okręgowe stacy buhai 91, knurów 30 i 1 chlewnię zarodową, z tego przypada na Towarzystwo:

bialskie . . . . .	5 st. buhai	1 st. knurów
bocheńskie . . . . .	9 „ „	4 „ „
brzeskie . . . . .	4 „ „	11 „ „
jasielskie . . . . .	12 „ „	— „ „
krakowskie . . . . .	9 „ „	1 „ „
mieleckie . . . . .	16 „ „	3 „ „
nowosądeckie . . . . .	4 „ „	2 „ „
nowotarskie . . . . .	— „ „	— „ „
rzeszowskie . . . . .	6 „ „	3 „ „
tarnowskie . . . . .	7 „ „	4 „ „
wadowickie . . . . .	2 „ „	— „ „
wielickie . . . . .	17 „ „	1 „ „

1 chlewnia zarod.

Skutkiem panującej w okręgu Towarzystwa nowotarskiego zarazy płucnej u bydła, nie mogło to zaledwo od roku istniejące Towarzystwo rozpocząć stacyonowania buhai.<sup>2</sup>

O ile w sprawach hodowlanych spostrzegamy pewien postęp, a zwłaszcza rozłożenie pracy na podstawie systematycznej, to znów, w dziale spraw rolnych widać tylko w kilku zaledwie Towarzystwach i to słabo zarysowane dążności do jakiegoś w tym kierunku działania,

Przynajmniej próby zakupywania różnych nasion, rozdzielania ich między członków celem uzyskania sprawozdań z natury rzeczy nie zawsze dokładnych i miarodajnych na inną charakterystykę nie zasługują. — Zamiany są niezawodnie najlepsze, lecz brak pewnego programu, którego oznaczenie i stopniowe wykonanie mogłoby jednak usiłowania te przemienić w dodatnie wyniki. — Sądzymy, że powołanie do życia z łona Towarzystwa utworzonych lokalnych stowarzyszeń, mających na celu produkować szlachetnych odmian ziarna, mogłoby produkcji krajowej prawdziwy przynieść pożytek. Rozpowszechnieniem tych odmian i pośrednictwem w ich sprzedaży zajęłyby się Towarzystwa okręgowe.

Byłoby to nawet wprost pożądanem w celu usunięcia najbardziej drogą reklamy zakorzeniających się niepowołanych pośredników, którzy zachwalając coraz to nowe, a niewypróbowane odmiany zbóż na szkodę tej produkcji działają.

Wystawa i ocena produktów rolnych danego okręgu w dniu posiedzeń ogólnego zebrania w jesieni lub na wiosnę umiejętnie zestawiona, mogłaby dopomóc do rozporządzenia jakości własnej produkcji i ożywić sprzedaż celem wymiany ziarna do siewu.

Wprawdzie próby tego rodzaju były w innych latach robione bez większych skutków, lecz powodów tego szukać należy w niedostatecznym unormowaniu oceny i równoczesnym braku pośrednictwa.

Rolnicy przyszli do tego przeświadczenia, że jedną z przyczyn najgłębiej powodujących kwestyą przesilenia jest s w o b o d a h a n d l u.

Ta niczem nie powstrzymana swoboda handlu,

która wytworzyła roje pośredników, rujnujących producenta niskimi cenami, a konsumenta wysokimi cenami jest właśnie tem, co rolnika prowadzi wprost do katastrofy.

Okazuje się, że koniecznem jest przeciwdziałać nadmiernemu wyzyskowi pośrednika, koniecznem jest stworzenie tu pewnego regulatora, pewnej przeciwwagi, mającej normować stosunek producenta do konsumenta.

Może to zrobić pewna liczba ludzi, świadomych celu, związanych solidarnie, idąca właśnie w imię swobody handlu naprzeciw pośrednikom.

Oparta nie na akcyach, od których płaci się dywidenda, lecz na dobrej woli stowarzyszonych, dająca w podanym towarze dywidendę wprost każdemu, kto z pośrednictwa korzysta; używająca częścią bezprocentowego, częścią nisko-procentowego kredytu.

Do tej świadomości doszły dzisiaj niektóre Towarzystwa rolnicze okręgowe i zaznaczyć to musimy jako zwrot wielce szczęśliwy, który epokowym nazwać się godzi, a który wprost świetny rozwój Towarzystwom rolniczym gotuje. Jeżeli powiedziano, że tylko niektóre Towarzystwa doszły do tej świadomości, to miało to oznaczać te Towarzystwa, które akcyę na polu pośrednictwa już rozpoczęły, bo właściwie świadomość ta panuje w przeważnej liczbie Towarzystw okręgowych; dla kilku z nich stała się właśnie tym „spiritus movens“, który wywołuje niebywałe oznaki ich żywotności.

Wobec niskich cen produktów rolniczych dążność do obniżenia kosztów ich produkcji była naturalną. — Starano się przede wszystkim o jaknajtańsze dostarczenie rolnikom tych środków pomocniczych, do popędu gospodarczego niezbędnych, które przez pośredników do wysokich cen wyśrubowane obciążały rubrykę rozchodów niepomierne i sprowadzały niedobór.

Usiłowania w tym kierunku uwięzione zostały najkorzystniejszymi wynikami.

Pierwsze na tem polu kroki postawiło przed kilku laty z powodzeniem Towarzystwo wielickie, a rozszerzając akcyę swą na coraz więcej artykułów potrzeb gospodarczych zdobyło już poważne rezultaty. — Zachęczone tem powodzeniem inne Towarzystwa wprowadziły w stały program swych czynności pośrednictwo handlowe.

Towarzystwo bocheńskie już drugi rok zajmowało się sprowadzaniem nawozów sztucznych i w sprawozdaniu swem konstatuje pomyślny rozwój tej agendy, która wpłynęła na większy obrót i zwiększenie majątku.

Podobnie ma się rzecz w Towarzystwie wadowickim, a z końcem roku Towarzystwo rzeszowskie również pośrednictwo w nabywaniu nawozów i nasion rozpoczęło, ułatwiając oprócz tego zakupno soli, której 2½ wagonu w ciągu roku sprzedało. — Nadto Towarzystwa: krakowskie, jasielskie i brzeskie oświadczyły, że poczyniły odpowiednie kroki celem wprowadzenia tego

działu w życie, do czego nie można im szczerzyć słów zachęty.

Nie można się dziwić, że Towarzystwa rozpoczynające pracę w tym kierunku przystępują do niej z wielką ostrożnością i nieśmiałością, bo mają do czynienia z poważnymi trudnościami, jakie następuje brak praktyki i fachowości oraz walka z konkurencją. — Nie da się jednak zaprzeczyć, że ponad tem panuje pewna niezadornosć, która z łatwością mogłaby być usunięta. — Najkorzystniejszym w tym razie wydawałoby się wspólne porozumienie kilku Towarzystw i związanie się solidarne celem dokonania zakupna bądź to nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi, bądź to węgla, żelaza i t. p. wprost od fabryk. — Akcyę mogłoby prowadzić jedno z takich Towarzystw, które doszło już do pewnej wprawy, pewności i biegłości w załatwianiu spraw tego rodzaju. — Tym sposobem możnaby myśleć o daleko idącym niżeniu cen wyrobów fabrycznych i o najtańszem zaopatrzeniu rolników.

Natomiast wysoce niewłaściwem wydaje nam się uciekanie do pośrednictwa Towarzystwa zaliczkowego, choćby ono z inicjatywy Towarzystwa rolniczego było przed laty powstało.

Dlatego temu Towarzystwu rolniczemu, które tą drogą poszło i w sprawozdaniu swoim dosłownie mówi, „że uskuteczniło tym sposobem podział pracy nadzwyczaj korzystny, zatrzymując sobie część administracyjną czyli urzędową i oddając część handlową spółce“ — odpowiadamy — że korzystnem jest to dla spółki, bardzo dla Wydziału wygodnem, ale niekorzystnem dla tych stowarzyszonych, którzy w spółce udziału nie mają, więc dla rolników uboższych, najbardziej pomocy potrzebujących.

Spółka zaliczkowa oparta na udziałach stara się przedewszystkiem o wykazanie największego zysku, aby móc zapewnić kapitałowi najwyższe oprocentowanie, nadto kosztowną ma administracyę, mało się zatem różni od zwykłych pośredników, o których odsunięcie właśnie się rozchodzi, a co należy do zadań każdego Towarzystwa okręgowego.

Do zadań tych zaliczyłyby jeszcze wypadało pośrednictwo w sprzedaży produktów rolniczych, ułatwienia w dostawach dla armii oraz inicjowanie powstawania Towarzystw konsumcyjnych, które wszedłszy w kontrakt z Towarzystwami okręgowymi ułatwiałyby odbiór produktów, a zarazem ochraniały konsumenta.

Dotychczas jednak Towarzystwa okręgowe nie były w stanie próbować sił swoich w tej dziedzinie, a powodem tego są zbyt szczupłe fundusze, jakimi rozporządzają, a sprawy te do postulatów przyszłości należeć muszą.

Nadmienić jeszcze wypada, że pośrednicząc w sprzedaży artykułów do produkeyi rolniczej potrzebnych i sprzedając takowe bez zysku, który przypada na korzyść stron, Towarzystwa okręgowe zaczynają sobie zjednywać coraz szersze koła mniej zamożnych rolników, dla których kwestya materyalna, wogóle kwestya bytu siłą rzeczy na pierwszym planie stać musi.

Tymi się zaopiekować, tych ku sobie przyciągnąć, moralny ich poziom podnieść może tylko ten, kto pomyśli zarazem o stronie materyalnej, kto drogą, choć powolną lecz wytrwałą pracę stale na podnoszenie się dobrobytu oddziaływa.

Można kogoś porwać słowem, można namiętności poruszyć i jakiś czas na falach tych dać się unosić, lecz pustem słowem wojując prędzej czy później osiada się na mieliźnie. — Tylko rzetelna praca zdrowe wydać może owoce!

Zakończając uwagi z całorocznej czynności Towarzystw rolniczych okręgowych przychodzimy do wniosku, że w porównaniu do lat dawniejszych w przeważnej liczbie Towarzystw okręgowych widać postęp i rozwój.

Nieliczna tylko mniejszość nie potrafiła dorównać kroku i temsamem pozostała w tyle.

Jakie są tego powody? — przesądzać trudno — bez zaznajomienia się ze stosunkami miejscowymi, a zaznaczając, że w łonie niektórych Towarzystw pewne zmiany w zarządzie dodatni skutek wywarły, — pragniemy ten chwilowy zastój uważać jako ciszę przed ulewą, która spieczoną ziemi nowo wraca siły.

## Skład Zarządów w Towarzystwach rolniczych okręgowych w roku 1895.

**Biała.** Prezes: Czecz Herman.

Zast. prezesa: Hämpel Karol.

Członkowie Wydziału: Smilowski Adam.

Wrotnowski Antoni.

Jankowski Robert.

Dołkowski Henryk.

Stonawski Adam.

Krzemień Gustaw.

Bryzek Antoni.

**Bochnia.** Prezes: Włodek Zdzisław.

Zastępcza prezesa: Serafiński Antoni Leonard Dr.

Członkowie Wydziału: Ks. Wróbel Jan.

Ożegalski Józef.

Artwiński Władysław.

Ulaniecki Alfons.

Sekretarz: Siemieński Władysław.

**Brzesko.** Prezes: Jastrzębski Edmund.

Zastępca prezesa: Górski Antoni prof. Dr.

Członkowie Wydziału: Götz Jan.

Ks. Siemek Tomasz.

Denker Kazimierz.

Miętta Ludwik.

Zast. Członków Wydz.: Ks. Dylski Stanisław.  
Gostkowski bar. Floryan.  
Elterlein Władysław.  
Dąbski Władysław.  
Kaden Józef Dr.

Sekretarz: Baltaziński Kazimierz.

**Jasło.** Prezes: Ostaszewski Stanisław.

Zastępca prezesa: Piliński Kazimierz.

Członkowie Wydziału: Dzianott Kanty Dr.  
Stawiarski Waleryan.  
Orpiszewski Kazimierz.  
Starowiejski Stanisław Dr.

Zast. Członków Wydz.: Klobassa Stanisław.  
Kalinka Adam.

**Kraków.** Prezes: Skirliński Jan.

Zastępca prezesa: Chrzaszczewski Stanisław.

Członkowie Wydziału: Grzimek Adolf.  
Ks. Królikowski Edward.  
Kudasiewicz Józef.  
Prażmowski Adam Dr.  
Rettinger Józef.

**Mielec.** Prezes: Tarnowski hr. Jan.

Zastępca Prezesa: Dolański Stanisław.

Członkowie Wydziału: Artwiński Mieczysław.  
Breza hr. Henryk.  
Trzeciński Władysław.  
Ks. Zuziak Marcin.  
Mazur Walenty.

**Nowy-Sącz.** Prezes: Żuk Skarszewski Władysław.

Zastępca Prezesa: Miczyński Kazimierz.

Członkowie Wydziału: Aleksander Juliusz.  
Brunicki br. Karol.  
Głębocki Władysław.  
Wielogłowski Władysław.

**Nowy-Targ.** Prezes: Ks. Krawczyński Piotr.

Zastępca Prezesa: Lgocki Aleksander.

Członkowie Wydziału: Pietraszkiewicz Jan.  
Kamiński Wojciech.  
Ks. Brosig Leopold.  
Zamoyski hr. Władysław.  
Weigel Artur Dr.

Sekretarz: Grabowski Józef.

**Rzeszów.** Prezes: Dąbski Stanisław Dr.

Zastępca Prezesa: Jędrzejowicz Kazimierz Dr.  
Członkowie Wydziału: Ks. Purzycki Władysław.  
Ks. Nehrebecki Jan.  
Ks. Siara Stanisław.  
Jędrzejowicz Stanisław.  
Jędrzejowicz Maryan.  
Lastowiecki Piotr.  
Dąbski Aleksander.  
Kuźniar Jan.

**Tarnów.** Prezes: Dobrzyński Adolf.

Zastępca Prezesa: Jordan Adam.

Członkowie Wydziału: Berke Karol.  
Habicht Wilhelm.  
Midowicz Józef.  
Rey hr. Mikołaj.  
Tabaczyński Adam.

Sekretarz: Fusiarski Tomasz.

**Wadowice.** Prezes: Dunin Stanisław.

Zastępca Prezesa: Górkiewicz Czesław.  
Członkowie Wydziału: Czapik Józef.  
Chrzaszcz Ludwik.  
Ks. Fiołek Wojciech.  
Hosz Karol.

Sekretarz: Stopczyński.

**Wieliczka.** Prezes: Dydyński Maryan.

Zastępca Prezesa: Fink Adam.  
Członkowie Wydziału: Czecz Karol.  
Dydyński Aleksander.  
Konopka Stefan.  
Turnau Henryk.  
Zast. Członków Wydz.: Bieliński hr. Józef.  
Bzowski Kazimierz.  
Niedzielski Stanisław Dr.  
Romer Stefan.  
Sandoz Feliks.  
Żeleński Kazimierz.

Sekretarz: Mikuszewski Jan.

# SPRAWOZDANIE

## Z CZYNNOŚCI SEKCYI HODOWLANEJ ZA ROK 1895.

### Świetne Zgromadzenie!

W roku 1895 dobiegł III letni okres, podczas którego Towarzystwo rolnicze krakowskie, posiadając podwyższoną subwencję ze strony Wys. Rządu i Kraju—mogło z pracą więcej intensywną wystąpić na polu podniesienia hodowli bydła w kraju.

Wprawdzie sprawozdanie z roku ubiegłego nie może Szanownemu Zgromadzeniu przedstawić wielkich nowacyi, ale może zaznaczyć, że praca około organizacyi licencyi i premiowania bydła coraz jest większą i z pewnem zadowoleniem można nadmienić, że z małymi wyjątkami towarzystwa rolnicze okręgowe, respective obywatelstwo w nich pracujące z wielką gorliwością oddaje się tym żmudnym czynnościom.

Niech przy tej sposobności będzie mi wolno zrobić małą wycieczkę polityczną, mianowicie zaznaczyć, że obywatelstwo w tych pracach brało tak żywy udział bezinteresowny, że to jest najlepszą ilustracją twierdzenia naszych wielkich proroków, którzy mówią o ucisku włościan, o wyzysku i t. p. — gdziekolwiek chodzi o rzeczywisty interes włościan, tam jeżeli już nie „z szlachtą polską, polski lud“, to jednakże szlachta nasza dla ludu zawsze jest życzliwą.

Wracając do tematu zaznaczyć muszę, że sekcyja hodowlana miała nadzwyczajną ilość bieżących spraw do załatwienia, tak, że ostatecznie Komitet uchwalił, iż sprawy licencyjne i premiowania będą przedkładane półrocznie Komitetowi do aprobaty, zostawiając Sekcyi prawo decyzji.

Z poważniejszych prac Sekcyi niech mi będzie wolno przytoczyć podanie do Komisji rolniczej przy Wydziale krajowym o zmianę instrukcyi, co do oceny buhai § 1. ustęp II, a mianowicie żeby nie żądać imperative wyrznięcia się u młodych buhai dwóch zębów i następnie § 3, dotyczący premiowania, ażeby Komisjom premiowania udzielić większej swobody, co do ponownego premiowania już raz premiowanej sztuki. Zarazem przedłożono sprawozdanie hodowlane Wys. Namie-

stniectwu, Wysokiemu Wydziałowi kraj., oraz wszystkim Towarzystwom rolniczym i radom powiatowym.

Szczególniejszą opieką musiała Sekcyja, respective Komitet, otoczyć sprawę Nowego Targu, w którym to okręgu wybuchła zaraza płucna przed trzema laty, trwająca przez cały rok 1895.

Wskutek kroków Towarzystwa rolniczego krakowskiego zaprowadzono kataster bydła w okolicach zarazą dotkniętych i wniesiono podania do W. Wydziału krajowego, tudzież do W. Rządu, prosząc o udzielenie zapomóg w celu podniesienia hodowli w okolicach Nowego Targu, Czarnego Dunajca, ze szczególnem uwzględnieniem tych miejscowości, gdzie wskutek zarazy płucnej wybito bydło.

Wysoki Wydział kraj. udzielił na ten cel zhr. 2500, ze strony zaś W. Rządu nie nadeszła dotąd odpowiedź, jaką sumę na ten cel przeznacza. Co do użycia tej kwoty Komitet już wypracował plan odpowiedni i czeka tylko urzędowego stwierdzenia o wygaśnięciu zarazy, aby swoją czynność, t. j. utworzenie małych obór zarodowych rozpocząć.

Wysoką wartość tuberkuliny mając na oku, zwołał Komitet, jak Świetnemu Zgromadzeniu już wiadomo, ankietę profesorów wszechnicy i studyum rolniczego.

W ślad tych pierwszych kroków udał się Komitet do W. Ministerstwa z prośbą o poparcie pieniężne, w celu umożliwienia przeprowadzenia prób z tuberkuliną. Ze strony W. Ministerstwa ma Komitet otrzymać zhr. 500, a prof. Bujwid wziął na siebie obowiązek przeprowadzenia szczepień.

Kwestya soli bydłowej i jej sprzedaż była przedmiotem nieustającej uwagi i nasze Towarzystwo wskazywało na niestosowny sposób denaturalizacyi jak też i na wielkie utrudnienia w handlu, tak niezbędną częścią paszy.

Tak samo poczyniło Towarzystwo kroki w celu wdrożenia stanowczych dochodzeń, wobec niezwykłego

fałszowania mleka, jakie ma miejsce w Krakowie. Badania w laboratoryach wszechnicy wykazują, że na 100 próbek mleka sprzedawanego na targu tylko 4 były nieposzlakowane, co jest nadzwyczaj zatrważającym faktem.

W memoryale dotyczącym ugody austro-węgierskiej, wniósł Komitet jeden punkt więcej, niż można zauważyć w podobnych wypracowaniach innych Towarzystw rolniczych, lub ciał reprezentacyjnych, mianowicie kwestyę weterynaryjną z Węgrami, kładąc na to nacisk, że z Węgrami, pomimo zawiązać się mającej ugody, powinna być zawarta konwencya weterynaryjna, któraby pozwoliła Cislitawii działać na korzyść ochrony swoich inwentarzy, nie bacząc na stosunki węgierskie, albowiem dotychczasowy stan nie był tego rodzaju, żeby z niego wynikało równouprawnienie.

Nim do pojedynczych działów przejdę, niech mi będzie jeszcze wolno przedstawić, że na 11 posiedzeniach załatwiła Sekeya hodowlana 227 spraw — prócz prezydyalnych, ważniejsze zaś pozycye rachunkowe przedstawiają się jak następuje:

Cały wydatek na cele hodowlane w roku 1895 miał wynosić zhr. 18618, a wynosił, zhr. 18205. — Przyjmując mianowicie podział wydatków taki, jak to przez kilka lat praktykowaliśmy, wydano na cele bezpośrednio działające:

a) Na utrzymanie i tworzenie nowych stacyj buhai zhr. 6000.

b) na utrzymanie obór zarodowych i tworzenie nowych 2690 zhr. 32 ct.

c) Na cielęciarnię do tworzenia nowych obór 2846 zhr. 79 ct.

Na pośrednio działające:

d) Na premiowanie bydła włościańskiego 2800 zhr.

e) Na inspekyę administracyjną, portorya, druki delegacye 3414.

Co do rachunku zakupna bydła polskiego od p. Romera w Jodłowniku, ten się przedstawia w ten sposób — że:

za zakupione sztuki wypłacono . . . 2474 zhr. 75 ct.

Na zakupno cieląt wydano . . . 1097 „ — „

Co razem czyni . . . 3571 „ 75 „

Z tego wypadła odtrącić zwrot zakupionych sztuk przez p. Romera . . . 724 zhr. 96 ct.

Więc pozostaje . . . 2846 „ 79 „  
kosztuje zatem jedna obora gdy 3 obory zostały utworzone po zhr. 948 mniej więcej.

Na zakupno buhai dla Towarzystw rolniczych:

W Białej 500 zhr., w Wadowicach 200 zhr., w Wieliczce 500 zhr., w Mielcu 300 zhr., w Jasle, Bochni, Krakowie, Tarnowie po 800 zhr., w Rzeszowie 400 zhr., Brzesku 300 zhr., Nowym-Targu 300 zhr., Nowym Sączu 300 zhr.

Na premiowanie bydła wydało Towarzystwo centralne Towarzystwom okręgowym zhr. 2560.

Na zakupno buhai fryzyjskich, których 4 sztuki oryginalne sprowadzono, wydano zhr. 1887, jedna więc sztuka kosztuje zhr. 470.

Na zakupno buhai simmentalerów w kraju wyprodukowanych, wydano zhr. 1126 i utworzono 4 obory półkrwi, a zatem sztuka przeciętnie wypada na zhr. 280.

Koszta inspekyi, to jest pensya pana inspektora i wynagrodzenia za podróżę wynoszą zhr. 1459.

Kwota ta jest bardzo niska w porównaniu do czynności wynikających z naszych coraz bardziej się rozszerzających agend.

Dodając do tych 1459 jeszcze zhr. 500, które się wnosi z funduszków hodowlanych, do kasy Towarzystwa rolniczego za użycie sił kancelaryjnych, te dwie sumy wynoszą razem zhr. 1959, co znaczy 10% całego funduszu, a więc tak wielka kwota, jak w innych Towarzystwach nie da się wykazać.

Ponieważ taki stosunek nie może długo potrwać i jak wspomniałem rozszerzenie agend wymaga coraz większej opieki; udaje się Komitet w bieżącym roku do Wys. Wydziału krajowego, aby naszemu Towarzystwu udzielił subwencyę w kwocie zhr. 2000 — na odpowiednie dotowanie posady pierwszego inspektora hodowli, aby w ten sposób budżet nasz rozszerzyć, co do możliwości działania bezpośredniego.

### Obory zarodowe.

Przedstawiają się w ilości 12 w roku ubiegłym, a mianowicie:

2 obory rasy oldenburskiej,

1 obora rasy pinzgau,

1 obora rasy simmenthal,

8 obór rasy czerwonej polskiej,

mianowicie przybyły nowe trzy obory bydła polskiego czerwonego t. j.: w Rudniku u hr. Hompescha, w Głogoczowie u p. Stefana Konopki i w Ostrowku u p. Artwińskiego; każda składająca się z 1 buhaja i 6 jałówek.

Wykaz dołączony przedstawia specjalne daty, z których można wyczytać, jak ogromnie ilość bydła w stajniach zarodowych powiększyła się, mianowicie z 116 sztuk na 200, a jak obory bydła czerwonego polskiego co do mleczności naprzód postąpiły i jak wysoką procentową zawartość tłuszczu mleko tych sztuk zawiera; albowiem przeciętnie dzienny udój jednej sztuki wynosi 5.2 litrów, gdy był w roku ubiegłym 4.45. W ogóle jeżeli miano obawę, że bydło czerwone polskie nie będzie mleczne, to fakt, że obora p. dra H. Czeczka w Kozach doszła do przeciętnego udoju 5.8 litrów, jest najlepszym dowodem, że należycie skierowane zabiegi hodowlane doprowadziły rzeczywiście do doskonałego rezultatu.

Według doniesień p. Inspektora we wszystkich stajniach utrzymywanie bydła było zupełnie odpowiednem, że de facto najmniejszej skargi podnieść nie można, co wobec raportów z lat ubiegłych stanowi przyjemną zmianę.

## Obory pół-krwi.

W roku ubiegłym ubyło 10 obór półkrwi a powstało 10 nowych, mianowicie z liczby 27 egzystujących obór pół-krwi w roku 1894, pozostało na 1895 r. 27, bo przybyło 4 obory pół-krwi wschodnio-fryzyjskiej i 4 obory rasy simmenthal, że w roku 1895 było 4 obory czerw. polsk. bydła, 3 oldenburskie, 10 wschodnio-fryzyjskich, 9 simmenthalskich i 1 pinzgauska.

Komitet pozostaje nadal przy tym sposobie popierania więcej rozwiniętej hodowli, bo chociaż rezultaty nie we wszystkich oborach były zadawalniające, to jednak większa część tych obór produkuje bardzo ładny materiał, który dla hodowli krajowej przynosi pomoc rzeczywiście.

Komitet nie zmieni na przyszłość warunków udzielania tych reproduktorów i pozostaje przy dawniejszych wymaganiach, według których 20 sztuk wyrównanego typu musi się znaleźć w oborze i po sprzedaży buhaja, który się okazał niezdolnym do rozplodu, wraca połowę ceny sprzedaży do kasy c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

## Stacye buhai.

Liczba stacyj buhai w roku ubiegłym podniosła się o 11, albowiem doszliśmy do stacyj 91. Najwięcej stacyj jest w obrębie Towarzystwa wielickiego, mianowicie 17, potem idzie mielecki 14. Ten rozwój zakładania stacyj zawdzięczają te dwa Towarzystwa okręgowe ściślemu zastosowaniu się do zasady, że posiadacz buhaja przy sprzedaży tegoż zwraca połowę ceny sprzedaży, co się znakomicie przyczynia do podniesienia funduszy tego działu. Na ten punkt musi Komitet kłaść podwójny nacisk, bo licencya wymaga, aby koniecznie wszystkie siły skupić w celu jak największego pomnożenia stacyj buhai; albowiem obowiązkiem Komitetu jest wszelkich starań dokładać w celu pokonania niemałych trudności, z którymi licencya walczy. Zaznaczyć wypada, jako rzecz dodatkową, że Towarzystwa co do ras zakupionych buhai, ściśle się trzymają przepisów i nie nabywają egzotycznych reproduktorów, jak to przed kilkoma laty miało miejsce, gdzie Shothorny i t. p. niestety figurowały. Rzeczą każdego Towarzystwa okręgowego będzie ściśle przestrzeganie, czy reproduktor 120 sztuk obcych krów odstawił, nie wliczając własnych sztuk posiadacza buhaja. Wspomnieć jeszcze wypada, że każdy buhaj subwencyjny musi być licencyonowanym, bo w niektórych powiatach nie trzymano się tej zasady resp. nie zastosowano rygoru tego wobec posiadacza buhaja. Komisya zakupiła 30 sztuk, z których jedna sztuka pozostała na rok 1896.

## Premiowanie.

W roku ubiegłym ten ważny czynnik podniesienia hodowli bydła znalazł zastosowanie w 22 miejscowościach,

co dobitnie wykazuje, że opinia co do wartości premiiowań doznała wielkiej zmiany. Lat kilka temu nieraz Komitet otrzymywał prośby, aby funduszy przeznaczonych na urządzenie premiiowań użyć na inne cele, ale nawet zupełnie odstąpić zasadniczo od myśli urządzenia premiiowań. Gdy w roku 1893 było premiiowań 4, w r. 1894 liczba ich się podniosła do 20, a w roku ubiegłym, jak już nadmieniałem, odbyło się 22 premiiowania, o których jednak trzeba powiedzieć, że co do ilości przypędzonego bydła znacznie rok 1894 przewyższyły i w niektórych miejscowościach do 600 sztuk dochodziły, jak to w pow. limanowskim miało miejsce.

Co do tego działu wielkie uznanie należy się Towarzystwom okręgowym, bo urządzenie takiego premiiowania wraz z zabiegami, które tu i owdzie zastosować trzeba, aby niedowierzanie właścicieli zwyciężyć, wymaga dużo żmudnej pracy, której Towarzystwa okręgowe chętnie się podjęły. Dalej nadmienić trzeba, że Rady powiatowe w rzeczywistym ocenieniu wartości tej gałęzi, przyczyniają się do powiększenia funduszy przeznaczonych na premiiowanie i jeżeli w niejednym powiecie część funduszy użyto na premiiowanie przy licencyi, to Komitet ten proceder jako na razie używany do zmniejszenia trudności licencyi, uważa jako dopuszczalny.

Na przyszłość Komitet stale pozostaje przy utrzymaniu tego czynnika podniesienia hodowli i wszelkie zabiegi Towarzystw okręgowych skierowane do rozszerzenia premiiowania doznają w Towarzystwie centralnym jak najsilniejszego poparcia pod względem finansowym.

## Cieleciarnia.

W roku 1895 utworzył Komitet trzecią warstwę cieleciarni jak i w latach poprzednich u p. Stef. Romera w Jodłowniku, która się składała z 31 sztuk. Po przeprowadzeniu komisjonalnych oględzin wytworzono z materiału pozostałego po wybrakowaniu, 3 nowe obory zarodowe, o których na wstępie już wspominałem, mianowicie: u pp. hr. Hompescha w Rudniku, Stefana Konopki w Głogoczowie i Jana Artwińskiego w Ostrówku. Dalszy rozwój tego kierunku hodowlanego, mianowicie dążenia do rozszerzenia bydła polskiego czerwonego, nakłonił Komitet do ponownego założenia nowej warstwy cieleciarni. Przy tej okazji niech mi będzie wolno wspomnieć, iż w roku ubiegłym pod egidą c. k. Towarzystwa rolniczego powstało „Stowarzyszenie hodowców czerwonego bydła polskiego“ i na razie nadmieniono tylko Wys. Zgromadzeniu, że ten kierunek uzyskał wielu zwolenników i śmiało twierdzić mogę, że sobie wyrobił w kołach hodowców najlepszą opinię.

Jako Prezes tego Stowarzyszenia ograniczam się tylko w tych słowach, ponieważ p. Inspektor Sandos specjalny referat w tej kwestyi przedłoży.

Z warstwy tegorocznej również mają powstać trzy nowe obory zarodowe, na które już konkurs rozpisano. Warunki pomiędzy Towarzystwem i p. Romerem co do urządzenia i utrzymania cieleciarni, pozostały niezmiennione, mianowicie Komitet płaci za każde kilo 50 ct. wraz z 5% opustem, potrącając całą cenę zakupną, a przy sztukach wybrakowanych zwraca hodowca połowę ceny zakupną.

Nadmienić muszę, że wartość hodowlana cieleciarni jak w ogóle bydła czerwonego polskiego z każdym rokiem się podnosi.

### Drobny inwentarz.

W ubiegłym roku zawleczona choroba tak nazwany „mór świński“, wyrządziła w hodowli drobnego inwentarza wielkie szkody, albowiem w 11, więcej na zachód położonych powiatach wyginęło ponad 10%, trzody, a zważywszy, jak wysoką wartość chów trzody dla włościan stanowi, można ocenić te straty.

Komitet rozporządzał w ubiegłym roku niewielką kwotą, którą rozdzielił pomiędzy Towarzystwa, ale uczy-

nił zabiegi, jak się zdaje skutkiem uwieńczone, w celu otrzymania większej subwencji na cele tego działu, gdzie opierając się na doświadczeniach ostatnich czasów stanowczo kierunek hodowlany zmieni się, mianowicie krwi angielskiej się użyje tylko homeopatycznie, aby korzystać z wielkiej odporności naszej trzody krajowej.

### WYKAZ

#### bydła czerwonego polskiego nabytego z cieleciarni w r. 1895.

Komisya nabyła dla 3 obór zarodowych 18 jałówek i 3 buhaje; dla Jodłownika 1 buhaja, który jako subwencyonowany tamże pozostaje, a na wyżywienie Komitet płaci rocznie 90 złr. a. w., prócz tego nabyto do obory znajdującej się u p. Dzwonkowskiej . 1 buhaja

p. Franciszka hr. Mycielskiego . . . . .	1 „
p. Marsa . . . . .	1 „
p. De Laveaux . . . . .	1 „
p. St. Larysza Niedzielskiego . . . . .	1 „
p. Karola Czecha . . . . .	2 jałówki





# WYKAZ

obór zarodowych subwencyonowanych,

obór zarodowych pół-krwi,

stacyj buhai subwencyjnych i cieleciarni

**za rok 1895.**

---

## W Y - Stan obór zarodowych subwen-

Nr. obory zarodowej	Właściciel obory zarodowej	Miejscowość	Rasa	Liczba sztuk całej obory zarodowej						
				Krowy dojne	Jalownice cielne	Cielczki	Buhaje rozpłodniki	Buhaje wyżej roku	Buhajki niżej roku	Ogółem
I.	Dr. Czech Herman	Kozy	Czerwona polska	20	1	9	1	1	8	40
II.	Czech Karol	Bierzanów	Czerwona polska	8	4	5	1	1	1	20
VI.	Rudnicki Kazimierz	Łukowica	Pinzgau	8	1	2	1	1	6	19
VIII.	Rudziński Oskar	Osiek	Oldenburg	5	2	3	1	2	1	14
IX.	Jordan Adam	Więckowice	Simmenthal	2	1	1	1	—	1	6
X.	Dolański Stanisław	Baranów	Oldenburg	6	4	1	2	—	4	17
	Hr. Rey Mikołaj	Przyborów	Czerwona polska	7	2	4	1	1	1	16
	Radca Piwocki	Stara wieś	Czerwona polska	7	—	1	1	—	1	10
	Brandys Wojciech	Kalwarya	Czerwona polska	12	—	2	1	—	2	17
	Hr. Hompesch	Rudnik	Czerwona polska	11	—	2	2	—	1	16
	Konopka Stefan	Głogoczów	Czerwona polska	10	—	5	1	—	1	17
	Artwiński Jan	Ostrówek	Czerwona polska	10	—	2	1	1	1	15
			Razem . . .	106	15	37	14	7	28	200

## K A Z. cyonowanych z końcem 1895 roku.

Liczba sztuk własnością Komitetu będących				Waga w kilogramach		Mleczność			UWAGA
Buhaje rozpłodniki	Krowy dojne	Jalówki	Ogółem	przeciętna krów	rozpłodnika	przeciętna roczna litrów	dzienna litrów	na 1 kilo żywej wagi	
1	9	—	10	450	500	2110	5,8	4,7	4,5% tłuszczu
1	8	1	10	400	520	1690	4,6	4,2	4,4% tłuszczu
1	8	—	9	348	560	1740	4,8	5,0	4,0% tłuszczu
1	2	—	3	570	660	2998	8,2	5,3	3,9% tłuszczu
1	1	—	2	580	700	1292	3,6	2,23	3,45% tłuszczu
1	1	—	2	524	810	1710	4,7	3,3	3,3% tłuszczu
—	4	—	4	296	540	Obora założona w roku 1895			
1	7	—	8	320	450	Obora założona z końcem 1894 roku z cielęciarni			
1	7	—	8	350	460	Obora założona z końcem 1894 roku z cielęciarni			
1	6	—	7	360	480	Obora założona z końcem 1895 roku z cielęciarni			
1	6	—	7	350	450	Obora założona z końcem 1895 roku z cielęciarni			
1	6	—	7	365	460	Obora założona z końcem 1895 roku z cielęciarni			
11	65	1	77						

## Wykaz obór zarodowych po koniec 1895 r.

Nr.	Miejscowość	Rasa	Ilość sztuk z końcem 1895 roku	Nr.	Miejscowość	Rasa	Ilość sztuk z końcem 1895 roku
1.	Kozy	Polska czerwona	40	7.	Głogoczów	Polska czerwona	7
2.	Bierzanów	Polska czerwona	17	8.	Osiek	Oldenburska	14
3.	Nowa wieś	Polska czerwona	10	9.	Baranów	Oldenburska	16
4.	Kalwarya	Polska czerwona	12	10.	Więckowice	Simmenthalska	8
5.	Rudnik	Polska czerwona	7	11.	Łukowica	Pinzgau	22
6.	Ostrówek	Polska czerwona	7			Razem . .	160

## Wykaz obór zarodowych pół-krwi po koniec 1895 r.

Nr. porządkowy	Miejscowość	Rasa	Nr. porządkowy	Miejscowość	Rasa
1	Jodłownik	Polska czerwona	15	Jasionka	Wschodnio-Fryzyjska
2	Gromnik	" "	16	Hyżne	" "
3	Wiśniowa	" "	17	Kliszów	" "
4	Wołowice	" "	18	Komorniki	Simmenthalska
5	Zdrochec	Oldenburska	19	Jasień	"
6	Zakrzów	"	20	Żarnowiec	"
7	Łęki	"	21	Nowodworze	"
8	Niziny	Wschodnio-Fryzyjska	22	Gliny małe	"
9	Słupiec	" "	23	Żyznów	"
10	Pogrzyce	" "	24	Stryszów	"
11	Śledziejowice	" "	25	Bogoniowice	"
12	Podleszany	" "	26	Wróblowice	"
13	Krzywaczka	" "	27	Brzezna	Pinzgau
14	Piekary	" "			

W roku 1895 ubyło obór pół-krwi.

Przybyło w r. 1895 nowych obór pół-krwi.

Nr.	Miejscowość	Rasa	Nr.	Miejscowość	Rasa
1	Raba wyżna	Polska czerwona	1	Gromnik	Polska czerwona
2	Gromnik	" "	2	Wiśniowa	" "
3	Wołowice	" "	3	Pogorzyce	Wschodnio-Fryzyjska
4	Łęki	Oldenburg	4	Jasionka	" "
5	Polanka	"	5	Hyżne	" "
6	Cichawa	Wschodnio-Fryzyjska	6	Żyznów	Simmenthalska
7	Kościelec	" "	7	Żarnowiec	"
8	Żarnowiec	Simmenthalska	8	Gliny małe	"
9	Zimna woda	"	9	Bogoniowice	"
10	Żyznów	"	10	Wróblowice	"

## Wykaz stacyj buhai subwencyjnych za 1895 r.

Nr. po- rządkowy	Okrąg Towarzystwa rolniczego	Miejscowość	Nr. po- rządkowy	Okrąg Towarzystwa rolniczego	Miejscowość
1	Biała	Adolfiny	47	Mielec	Gawłuszowice
2	"	Stara wieś	48	"	Złotniki
3	"	Malec	49	"	Suchonów
4	"	Kobiernice	50	"	Zaduszniki
5	"	Osiek	51	"	Zaleszany
6	Brzesko	Przyborów	52	"	Grębów
7	"	Jasień	53	"	Kliszów
8	"	Górka	54	"	Chmielów
9	"	Lusławice	55	"	Stobierna
10	Bochnia	Cerekiew	56	Nowy Sącz	Załubińcze
11	"	Zbydniów	57	"	Łączne
12	"	Targowisko	58	"	Stróże
13	"	Łapczyce	59	"	Zbyszyce
14	"	Bochnia	60	Rzeszów	Łukawiec
15	"	Wola batorska	61	"	Dąbrowa
16	"	Mikłuszowice	62	"	Szyperki
17	"	Rajbrod	63	"	Trzebowisko
18	"	Leszczyna	64	"	Boguchwała
19	Jasło	Wolica	65	"	Krasne
20	"	Krościenko	66	Tarnów	Gromnik
21	"	Lubno szlacheckie	67	"	Żelazówka
22	"	Lubla	68	"	Dąbrówka tuchowska
23	"	Brzyska	69	"	Bistursowa
24	"	Tarnowiec	70	"	Przyborów
25	"	Jedlicze	71	"	Skrzyszów
26	"	Niegłowice	72	"	Kąsna dolna
27	"	Sieklówka	73	Wadowice	Choczni
28	"	Trzcini	74	"	Witanowice
29	"	Miejsce	75	Wieliczka	Glichów
30	"	Targowiska	76	"	Mierzeń
31	Kraków	Witkowice	77	"	Wola duchacka
32	"	Prądnik czerwony	78	"	Stronie
33	"	Wyciąże	79	"	Fałkowice
34	"	Płazy	80	"	Gaik
35	"	Zielonki	81	"	Zerosławice
36	"	Branice	82	"	Wróblowice
37	"	Grębałów	83	"	Siercza
38	"	Rudawa	84	"	Kasina wielka
39	"	Kamień	85	"	Lipie
40	Mielec	Cyranka	86	"	Głogoczów
41	"	Padew kolonia	87	"	Soboniowice
42	"	Dąbie	88	"	Zagórzany
43	"	Borowa	89	"	Dąbie
44	"	Radomyśl	90	"	Skawina
45	"	Wychylówka	91	"	Łukowica
46	"	Padew narodowa			

## Wykaz miejsc, gdzie odbyto premiowanie.

Nr.	Towarzystwo okręgowe rolnicze	Powiat	Miejsce	Nr.	Towarzystwo okręgowe rolnicze	Powiat	Miejsce
1	bocheńskie	Bochnia	Bochnia	12	bocheńskie	Bochnia	Niegowić
2	tarnowskie	Pilzno	Brzostek	13	tarnowskie	Pilzno	Pilzno
3	mieleckie	Ropczyce	Dembica	14	brzeskie	Brzesko	Radłów
4	wielickie	Wieliczka	Gdów	15	mieleckie	Ropczyce	Ropczyce
5	jasielskie	Gorlice	Gorlice	16	wielickie	Myślenice	Sułkowice
6	jasielskie	Jasło	Jasło	17	tarnowskie	Tarnów	Tarnów
7	wielickie	Limanowa	Jodłownik	18	wadowickie	Wadowice	Wadowice
8	białskie	Biała	Kęty	19	bocheńskie	Bochnia	Wiśnicz
9	jasielskie	Krosno	Krosno	20	mieleckie	Tarnobrzeg	Zbydniów
10	krakowskie	Kraków	Liszki	21	białskie	Żywiec	Żywiec
11	mieleckie	Mielec	Mielec	22	krakowskie	Chrzanów	Chrzanów

W obrębie Towarzystw: Rzeszów i Nowy Sącz nie przeprowadzono żadnych premiowań.

## Wykaz istniejących stacyj knurów.

Towarzystwo rolnicze okręgowe w Białej . . .	1	stację rasy Yorkshire
„ „ „ w Bochni . . .	3	stacje rasy Yorkshire
„ „ „ w Bochni . . .	1	stację rasy krajowej
„ „ „ w Brzesku . . .	11	stacyj rasy Yorkshire
„ „ „ w Krakowie . . .	1	stację rasy Yorkshire
„ „ „ w Mielcu . . .	2	stacje rasy pół-krwi Yorkshire
„ „ „ w Mielcu . . .	1	stację rasy Yorkshire
„ „ „ w Nowym Sączu	2	stacje rasy Yorkshire
„ „ „ w Rzeszowie . . .	3	stacje rasy Yorkshire
„ „ „ w Tarnowie . . .	4	stacje rasy Yorkshire
„ „ „ w Wieliczce posiada	1	stację knurów w Głogoczowie skła-
dającą się z 8 sztuk rasy Yorkshire a drugą w Zagórzanach.		

# SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

Z UŻYCIA

Subwencji ministerjalnych, krajowych

oraz

FUNDUSZÓW

C. K. TOWARZYSTWA ROLNICZEGO KRAKOWSKIEGO

za rok 1895

i

BUDŻET PRZYCHODÓW i ROZCHODÓW

na rok 1896.

---



# SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

## z Subwencyj Ministeryalnych i Krajowych

po dzień 31 Grudnia 1895 roku.

Subwencya na podniesienie chowu bydła.								
Dochody			Rozchody			Pozostałość		
	złr.	ct.		złr.	ct.		złr.	ct.
1.	Pozostałość z roku 1895 . . .	14.713	14	Zakupno 21 sztuk bydła z cielęciarni w Jodłowniku, dla utworzenia 3 obór zarodowych mianowicie w Rudniku, Ostrówku i Głogoczowie . . . . .	2.474	75		
2.	Zwroty za sprzedane buhaje . . .	1.480	50	Towarzystwom rolniczym okręgowym na zakupno buhai dla bydła włościańskiego w Bochni Jaśle, Krakowie i Tarnowie po 800 złr. . . . .	3.200	—		
3.	Zwrot zakupna sprzedan. sztuk z cielęciarni w Jodłowniku . . .	693	32	W Białej i Wieliczce po 500 złr. . . . .	1.000	—		
4.	Zwrot połowy kosztów zakupna za wybrakowane 3 sztuki z cielęciarni w Jodłowniku . . .	31	64	W Rzeszowie . . . . .	400	—		
5.	Subwencya ministeryalna na hodowle z r. 1895	10.000	—	W Brzesku, Mielcu, Nowym Sączu i Nowym Targu po 300 złr. . . . .	1.200	—		
6.	Subwencya krajowa na hodowlę za rok 1895 . . .	10.000	—	W Wadowicach . . . . .	200	—		
				Na premiowanie bydła włościańskiego Towarzystwu rolniczemu okręgowemu w Białej i Krakowie po 320 złr. w. a. . . . .	640	—		
				W Bochni, Brzesku i Wadowicach po 160 złr. . . . .	480	—		
				W Jaśle, Mielcu i Wieliczce po 480 złr. . . . .	1.440	—		
				Zakupiono w kraju do obór półkrwi 6 buhai . . . . .	976	27		
				Za 4 buhaje oryginalne rasy wschodnio-fryzyjskiej zakupiono w Norden . . . . .	1.887	26		
				P. Stefanowi Romerowi za utrzymanie buhaja w r. 1895/6 . . . . .	90	—		
				Zakupno cieląt do cielęciarni w Jodłowniku . . . . .	1.097	—		
				Pensya p. Inspektora za r. 1895 . . . . .	1.000	—		
				Koszta podróży i diety p. Inspektora przy objazdach obór zarodowych pełnej i półkrwi, premiowań bydła włościańskiego i zakupna cieląt do cielęciarni w Jodłowniku . . . . .	459	24		
				Koszta podróży i diety delegatów w sprawie hodowlanej . . . . .	23	94		
				Druki . . . . .	50	20		
				Portorya, stemple i telegramy . . . . .	47	74		
				Komitetowi na koszta administracyi funduszu hodowlanego . . . . .	500	—		
				<b>Razem . . .</b>	<b>17.166</b>	<b>40</b>		
	<b>Razem . . .</b>	<b>36.918</b>	<b>60</b>					

<b>Dochody</b>	złr.	ct.	<b>Rozchody</b>	złr.	ct.	<b>Pozostałość</b>	złr.	ct.
Z przeniesienia .	36.918	60	Z przeniesienia . . .	1.7166	40			
			Urzednikowi prowadzaceму biu- ro hodowlane remuneracya za r. 1894 w kwocie 150 złr. a za rok 1895 50 złr. . . . .	200	—			
			P. Piotrowskiemu koszta podróży do Morawy, Wiednia i Węgier w sprawie zebrania dat do ustawy o przymusowym ubez- pieczeniu bydła od zarazy .	88	60			
			P. M. Strasserowi za przetłu- maczenie ustawy o ubezpie- czeniu bydła od zarazy z wę- gierskiego na język polski .	15	—			
			Fłaszka hermentyczna, futerał i kwas siarczany . . . . .	6	60			
			Asekuracya obór zarodowych .	62	79			
						w d. 31 Grudnia 1895 r.		
Razem . . .	36.918	60	Razem . . .	17 539	39		19.379	21

Sekcyja administracyjna:

**Juliusz Leo.**

**A. Lippoman.**

**Dr. Wítold Milieski.**

Wice-Prezes:

**Karol Czech,**

Sekretarz;

**Henryk Lewiecki.**

# Rachunek kasy c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

za czas od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia 1895 roku.

DOCHODY:	złr.		ct.		ROZCHODY:	złr.		ct.	
1. Subwencya Sejmowa za rok 1895 . . . . .	3000	—			1. Niedobór z r. 1894 . . . . .			364	59
2. Subwencya Sejmowa za rok 1895 na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ . . . . .	500	—			2. Najem lokalu . . . . .	1200	—		
3. Subwencya rządowa za rok 1895 na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ . . . . .	500	—			3. Pensye i zasługi . . . . .	2060	—		
4. Udział funduszu hodowlanego w kosztach administracyjnych . . . . .	500	—	4500	—	4. Opał i światło . . . . .	176	25	3436	25
5. Procenta od kapitałów złożonych w Wzajemnym kredycie . . . . .			390	77	5. Wydatki biurowe . . . . .	141	63		
6. Wkładki za rok 1893 i 94 od Towarzystw okręgowych . . . . .	539	—			6. Portorya stemple i telegramy . . . . .	105	52		
7. Wkładki za rok 1895 od Towarzystw okręgowych . . . . .	93	—	632	—	7. Druki, książki i gazety . . . . .	321	35 <sup>1/2</sup>	568	50 <sup>1/2</sup>
8. Zwrot za mieszkanie od p. Sekretarza . . . . .	550	—			8. Koszta zebrania ogólnego . . . . .			113	45
9. Zwrot od woźnego z udzielonej zaliczki . . . . .	60	—			9. „ „ podróży i delegacye . . . . .			192	57
10. Zwrot od Administracji „Tygodnika rolniczego“ . . . . .	206	63	816	63	10. Wydatki nieprzewidziane . . . . .				
11. Subwenc. na cele statystyki . . . . .			1200	—	a) na wydawnictwo rocznika jubileuszowego . . . . .	300	—		
Dochody wynoszą . . . . .			7539	40	b) inne wydatki . . . . .	363	34	663	34
					11. „Tygodnikowi rolnicz.“ sub. krajowa . . . . .	500	—		
					12. „Tygodnikowi rolnicz.“ sub. rządowa . . . . .	500	—		
					13. Awans zwrotny . . . . .	386	32	1386	32
					14. Koszta statystyki . . . . .			1200	—
					15. Woźnemu zaliczka na pensyę . . . . .			100	—
					Rozchody wynoszą . . . . .			8025	02 <sup>1/2</sup>

## ZESTAWIENIE:

Rozchody wynoszą . . . . .	8.025 złr. 02 <sup>1/2</sup> ct.
Dochody wynoszą . . . . .	7.539 „ 40 „
Niedobór z końcem r. 1895 . . . . .	485 złr. 62 <sup>1/2</sup> ct.

Sekcyja administracyjna:

**Juliusz Leo.**

**A. Lippoman.**

**Dr. Witold Milieski.**

Wice-Prezes:

Sekretarz:

**Karol Czecz.**

**Henryk Lewiecki.**

**Preliminarz Dochodów i Rozchodów c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego na rok 1896.**

<b>DOCHODY:</b>	złr.	ct.	złr.	ct.	<b>ROZCHODY:</b>	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Subwencya Sej. na r. 1896	3000	—			1. Najem lokalu . . . . .	1150	—		
2. Subwencya Sejmowa na wydawnictwo „Tyg. rol.“	500	—			2. Pensya i zasługi . . . . .				
3. Subwencya rządowa na rok 1896 na wydawnictwo „Tyg. rol.“	500	—			a) p. Lewieckiego dytychczasowego sekretarza . . . . .	600	—		
4. Udział funduszu hodowlanego w kosztach administr.	500	—	4500	—	b) przyszłego sekretarza . . . . .	500	—		
5. Procenta od kapitałów złożonych w Wzajemnym kred.			400	—	c) urzędnika . . . . .	500	—		
6. Wkładki od Tow. rol. okręgowych za r. 1895 . . . . .			750	40	d) woźnego . . . . .	360	—		
7. Sub. na cele statystyki . . . . .			1200	—	e) emerytura p. Lewieckiego . . . . .	400	—	3510	—
8. Zwrot awansu udzielonego „Tygodnikowi“ . . . . .	179	69			3. Opał i światło . . . . .	150	—		
9. Zwrot za mieszkanie od p. sekretarza . . . . .	350	—			4. Wydatki biurowe . . . . .	175	—		
10. Zwrot od woźnego z udzielonej zaliczki . . . . .	40	—			5. Portorya, stemple i telegramy . . . . .	175	—		
11. Zwrot od komisji wystawowej . . . . .	100	—	669	69	6. Druki, książki i gazety . . . . .	375	—		
					7. Koszta Zebrania ogólnego . . . . .	200	—	1075	—
					8. Podróże i delegacye . . . . .			400	—
					9. Wydatki nieprzewidziane . . . . .				
					a) na rocznik jubileuszowy . . . . .	200	—		
					b) na inne wydatki . . . . .	500	—	700	—
					10. „Tygodnikowi rol.“ subwencya rządowa . . . . .	500	—		
					11. „Tygodnikowi rol.“ subwencya krajowa . . . . .	500	—	1000	—
					12. Koszta statystyki . . . . .			1200	—
					13. Niedobór z roku 1895 . . . . .			485	62½
Dochody wynoszą . . . . .			7485	09	Rozchody wynoszą . . . . .			8370	62½

**ZESTAWIENIE:**

Rozchody wynoszą . . . . . 8370 złr. 62½ ct.  
 Dochody wynoszą . . . . . 7485 „ 09 „  
 Niedobór w r. 1896 do pokrycia . . . . . 885 złr. 53½ ct.

**Rachunek kasy „Tygodnika rolniczego“ za czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1895 r.**

<b>DOCHODY:</b>	złr.	ct.	złr.	ct.	<b>ROZCHODY:</b>	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Prenumerata zaległa za rok 1894 . . . . .	95	—			1. Pensya p. Redaktora . . . . .	700	—		
2. Należytość za ogłoszenia w r. 1894 . . . . .	37	24	132	24	2. Administracya . . . . .	140	—	840	—
3. Prenumerata za rok 1895 . . . . .	875	75			3. Marki gazetowe . . . . .	190	30		
4. Za ogłoszenia w r. 1895 . . . . .	88	24	963	99	4. Stemple od gazet . . . . .	3	64		
5. Subwencya krajowa za rok 1895 . . . . .	500	—			5. Składanie „Tygodnika“ . . . . .	39	40		
6. Subwencya rządowa za rok 1895 . . . . .	500	—	1000	—	6. Markilist. i port. od pieniędzy . . . . .	12	61	245	95
7. Zasiłek zwrotny z kasy Towarzystwa . . . . .			386	—	7. Druk „Tyg.rol.“ ispisurzezy . . . . .			1037	25
Razem . . . . .			2482	23	8. Artykuły płatne . . . . .			150	—
					9. Podatek . . . . .			10	05½
					10. Inne wydatki . . . . .			6	—
					11. Zwrot funduszowi Tow. . . . .			206	63
					12. 10% Administr. od ogłoszeń . . . . .			12	54
					Razem . . . . .			2508	42½

**ZESTAWIENIE:**

Rozchody wynoszą . . . . . 2503 złr. 42½ ct.  
 Dochody wynoszą . . . . . 2482 „ 23 „  
 Pozostaje do pokrycia . . . . . 26 złr. 19½ ct.

**Preliminarz dochodów i rozchodów „Tygodnika rolniczego“ zarok 1895.**

<b>DOCHODY:</b>		złr.	ct.	złr.	ct.	<b>ROZCHODY:</b>		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Prenumerata 196 członków á 6 złr. . . . .	1176	—				1. Pensya p. Redaktora . . . .	700	—			
2. Prenumerata 42 członków á 4 złr. . . . .	168	—	1344	—	2. Administracya . . . . .	140	—	840	—		
3. Ogłoszenia za rok 1896 . . . . .			100	—	3. Marki gazetowe . . . . .	210	—				
4. Prenumerata zaległa za rok 1895 . . . . .	240	—			4. Stemple od gazet . . . . .	4	—				
5. Ogłoszenia zaległe za rok 1895 . . . . .	86	—	326	—	5. Składanie „Tygodnika“ i przyniesienie . . . . .	50	—				
6. Subwencya krajowa . . . . .	500	—			6. Marki listowe i portorya . . . . .	36	—	300	—		
7. Subwencya rządowa . . . . .	500	—	1000	—	7. Druk „Tygodnika“ i spis rzeczy . . . . .					1038	—
					8. Artykuły płatne . . . . .					300	—
					9. Podatek . . . . .					11	—
					10. Zwrot funduszowi Tow. . . . .					180	—
					11. Inne wydatki . . . . .					12	—
					12. 10% Administracyi od ogło- szeń . . . . .					18	—
					13. Niedobór z r. 1895 . . . . .					29	—
Razem . . . . .			2770	—	Razem . . . . .			2728	—		

**ZESTAWIENIE:**

Dochody wynoszą . . . . .	2770 złr. — ct.
Rozchody wynoszą . . . . .	2728 „ — „
Pozostaje na rok 1896 . . . . .	42 złr. — ct.

**Sekcyja administracyjna:**

**Juliusz Leo.**

**A. Lippoman.**

**Dr. Witold Milieski.**

Wice-Prezes:

Sekretarz:

**Karol Czcz.**

**Henryk Lewiecki.**

